

Pismo organistów diecezji tarnowskiej. Półrocznik

WYDZIAŁ
MUZYKI
KOŚCIELNEJ



MUZYKA
KOŚCIELNA
W TARNOBREGU

HOSANNA

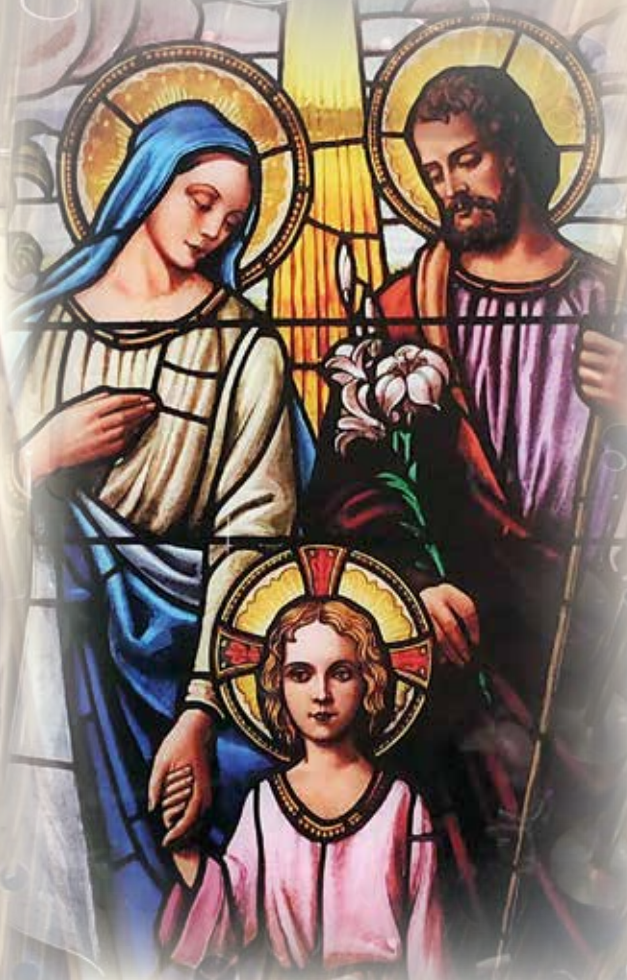
ISSN 1899-4687

Rok XVII

grudzień 2021 – maj 2022

1(36)

*Na wzór
Świętej Rodziny!*



Absolwenci DSO w Tarnowie

– 2021 r. Stoją od lewej:

Karol Płonka, Oliwier

Sajdak, Grzegorz Wijas,

Wiktor Uszko, Piotr

Soczek, Piotr Wyżga,

Andrzej Zawada,

Aleksandra Łabno,

Paweł Cetnarowski,

Robert Rybak, Piotr Kołodziej,

Filip Zatorski,

Nikodem Stokłosa. Siedzą

od lewej: ks. G. Piekarczy,

ks. S. Garmczarski, J. Stepien

i D. Sowa.



*Laureaci VI Festiwalu
Organistów Diecezji
Tarnowskiej CO – Tarnów
2021 wraz z jurorami:
w pierwszym rzędzie stoją
od lewej: Piotr Kołodziej,
Marcin Surdział, Anna
Rapała oraz Michał
Świdorski. W drugim: prof.
Krzysztof Latafa, prof.
Andrzej Białko oraz ks.
Grzegorz Piekarczy – dyr.
Festiwalu.*

*Anna Rapała i Piotr
Kołodziej przy
organach w par. NSPJ
w Tarnowie w czasie
próby przed finałem.*





Od Redakcji

Drodzy Organisci i Muzycy Diecezji Tarnobrzegkiej!

Kończy się Rok Świętej Rodziny. Nie powinna się jednak kończyć nasza troska o nasze rodziny, te najbliższe, ale i te dalsze. Nie powinna się kończyć nasza stała troska o ich świętość. Ona powinna pozostać w nas na zawsze, bo jak pokazuje świat rodzina jest ciągle celem ataków różnych grup czy organizacji zarówno zagranicznych jak i w naszym kraju.

We wrześniu natomiast doczekaliśmy się beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego, który jest dla nas pięknym wzorem jak miłować Boga i Ojczyznę. W związku z beatyfikacją powstało kilka pieśni o tym wielkim człowieku, które zostały przysłane do Wydziału Muzyki Kościelnej. Te ciekawsze publikujemy we „Wkładce nutowej” wewnątrz numeru do ewentualnego wykorzystania w liturgii.

Podajemy w tym numerze „Hosanny” także termin naszych rekolekcji, który proszę sobie już zarezerwować. Nie wiemy w tym momencie czy one się odbędą czy też nie - czas pokaże i ostateczna decyzja zostanie podjęta z końcem maja 2022 roku.

W obawie przed pandemią, po konsultacjach z częścią Diecezjalnej Komisja Muzyki Kościelnej jesteśmy zmuszeni do przesunięcia Ogólnopolskiego Festiwalu Chórów SACRA ECCLESIAE CANTIO z roku 2022 na 2023 r. Powodem jest konieczność już w tym momencie rozpoczęcia konkretnych przygotowań do Festiwalu, a sytuacja związana z walką z koronawirusem nie wygląda za ciekawie. Stąd konieczność przesunięcia tego wydarzenia na kolejny rok.

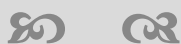
Chciałem Was też przeprosić, że ten numer (36) ukazuje się z takim opóźnieniem. Niestety i mnie w październiku dopadł wirus i byłem przez trzy tygodnie izolowany od świata. Mam nadzieję, że z pomocą Bożą w przyszłości będzie lepiej.

Przyjmijcie też życzenia Bożonarodzeniowe:

Niech Boża Dziecina wraz ze swoim przyjściem do Waszych serc obdarzy Was
– radością i pokojem,
– optymizmem i nadzieją,
– zdrowiem duszy i ciała,
– a nade wszystko przeniknie Was swoją miłością.

Z darem ofiary Mszy św. ofiarowanej za Was w noc Bożego Narodzenia w Katedrze Tarnobrzegkiej

*Ks. dr Grzegorz Piekarczyk
Dyrektor Wydziału Muzyki Kościelnej*



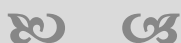
Modlitwa w intencji Synodu

Boże w Trójcy Świętej Jedyny,
obdarz nas swoją prawdą, miłością i pokojem,
abyśmy jako rodzina tarnowskiego Kościoła
owocnie przeżyli synod diecezjalny.

Pragniemy
w jedności z Kościołem powszechnym,
odnowić i ożywić Kościół tarnowski
i w świetle Ewangelii
właściwie odczytać znaki czasu.

Maryjo, Matko Kościoła
i Patronko Diecezji Tarnowskiej,
prowadź nas i wspieraj
w synodalnej pielgrzymce wiary!

Wszyscy święci i błogosławieni
Diecezji Tarnowskiej,
módlcie się za nami!



TRWAJĄ ZAPISY do Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Tarnowie na rok szkolny 2022/23. Nauka w Studium trwa 5 lat na poziomie podstawowym – I stopień (rok propedeutyczny plus 4 lata). Na poziomie zaawansowanym w formie Podyplomowego Studium Organistowskiego – II stopień – nauka trwa 2 lata (zobacz wewnątrz numeru). Zgłoszenia można składać w Szkole Organistowskiej przy ul. Dwernickiego 1 lub w Wydziale Muzyki Kościelnej Kurii Diecezjalnej Tarnowie po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (tel. 606 332 134). Wszystkie szczegółowe informacje zamieszczone są na stronie www.muzyka.diecezja.tarnow.pl link: Szkoła Organistowska. Zgłoszenia trwają do 30 czerwca 2022 r. (możliwy termin do 15 września br. w miarę wolnych miejsc).

* * *

Laureatami VI FESTIWALU ORGANISTÓW DIECEZJI TARNOWSKIEJ zostali: wyróżnienia: Michał Świdorski, Piotr Kołodziej, Anna Rapała, Marcin Surdział, III miejsce zdobył Marcin Surdział – organista z Ujanowic, II miejsce otrzymała Anna Rapała – organistka z Mesznej Opackiej oraz I miejsce Michał Świdorski – organista z parafii Ducha Świętego z Nowego Sącza. Na Festiwal zgłosiło się 9 organistów, a ostatecznie wystąpiło w konkursowych przesłuchaniach 5. Jurorami festiwalu byli: prof. Andrzej Biało z Krakowa, prof. Krzysztof Latała z Krakowa oraz prof. Karol Gołębiowski z Brukseli. **SERDECZNE GRATULACJE DLA WSZYSTKICH LAUREATÓW!!!**

* * *

NOWE ORGANY PISZCZAŁKOWE zostały poświęcone przez ks. bpa Andrzeja Jeża w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Szkaplerznej w Dąbrowie Tarnowskiej. Instrument posiada 3 manuały plus pedały, 38 głosów (stylistyka niemiecki romantyzm), trakturę gry mechaniczną oraz trakturę rejestrową elektryczną. Instrument wybudowała słoweńska firma SKRABL. Odbiór instrumentu przez Diecezjalną Komisję Muzyki Kościelnej przeprowadzono 7 maja 2021 r., a poświęcenie odbyło się 17 maja 2021 r. (więcej w środku numeru).

* * *

NOWE ORGANY PISZCZAŁKOWE zostały wybudowane w parafii św. Jakuba w Tuchowie. Nowe organy wybudowała firma Mirosława Jakubowskiego z Włocławka umieszczając je w starej, odrestaurowanej szafie barokowej. Instrument posiada dwa manualy plus klawiaturę pedałową, trakturę gry mechaniczną oraz rejestrową elektryczną. Zabytkowa szafa organów została odrestaurowana i przywrócono jej pierwotny wygląd. Odbiór techniczny instrumentu dokonany został przez Diecezjalną Komisję Muzyki Kościelnej 10 maja 2021 r. (więcej informacji wewnątrz numeru).

* * *

TAKŻE W ORGANY PISZCZAŁKOWE został wyposażony kościół pw. św. Leonarda w Wojniczu. Organy te były wybudowane w Niemczech w 1967 roku przez W. Petera i sprowadzone do Wojnicza przez Lecha Skoczylas. On też dokonał montażu tego instrumentu w kościółku. Instrument posiada 2 manualy, 11 głosów, trakturę gry oraz rejestrową mechaniczną. Odbiór instrumentu przez Diecezjalną Komisję miał miejsce 26 maja 2021 r. a błogosławieństwo instrumentu 27 czerwca 2021 r.

* * *

40-LECIE SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ świętował Chłopięcy Chór Katedralny PUERI CANTORES TARNOVIENSE. Uroczystej Mszy św. w katedrze tarnowskiej 11 czerwca 2021 r. przewodniczył ks. infułat Adam Kokoszka. Po Mszy św. odbył się krótki koncert laureata. W swojej historii chór śpiewał ponad 1000 razy w podczas liturgii, dał ponad 800 koncertów, odbył 41 podróży zagranicznych, nagrał osiem płyt CD, otrzymał bardzo wiele nagród na festiwalach zagranicznych i krajowych. DEO GRATIAS!!!

* * *



PRZEŻYWSZY LAT 85 ZMARŁ 8 V 2021 R.

**Fryderyk
KUCHARSKI**

długoletni emerytowany organista w parafii Matki Bożej
Szkaplerznej w Tarnowie.

Pełnił w niej posługę organisty od 1978 roku.

Pogrzeb odbył się 12 maja 2021 r. w kościele
Matki Bożej Szkaplerznej w Tarnowie.

*

Pamiętajmy o naszym Współbracie
w osobistych modlitwach.



PRZEŻYWSZY LAT 92 ZMARŁ 4 X 2021 R.

**Władysław
KOZA**

długoletni organista w parafii Matki Bożej Szkaplerznej
w Dobrej, gdzie pełnił posługę organisty od 1963 roku.

Pogrzeb odbył się 6 października 2021 r.
w kościele parafialnym w Dobrej.

*

Pamiętajmy o naszym Współbracie
w osobistych modlitwach.

!!!

***Czy można śpiewać „Te Deum”
na dziękczynienie po Komunii św.?***

Pieśń *Te Deum* jest hymnem, więc z samej natury hymn śpiewa się przy szczególnych okazjach jako uwielbienie Pana Boga za wielkie dzieła jego łaskawości (np. przy okazji jubileuszy, uroczystości, procesji itp.).

Wydaje się zatem, że śpiewanie *Te Deum* w dzień powszedni na uwielbienie po Komunii św. będzie nadużyciem.

Natomiast w przypadku Mszy św. niedzielnej – która jest przecież uroczystą – przepisy nie zabraniają wykonania tego hymnu. Nie powinno się jednak takiej praktyki nadużywać.

VII
OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL
MUZYKI CHÓRALNEJ
SACRA ECCLESIAE CANTIO
– Tarnów 2023

**który został przesunięty z 2020 roku
na 2022 rok,**

zostaje przesunięty o rok
na 2023 rok

z powodu pandemii.

Ks. dr Grzegorz Piekarcz
– dyr. WMK

Wydział Muzyki Kościelnej Kurii Diecezjalnej w Tarnowie
informuje, że najbliższe

REKOLEKCJE DLA ORGANISTÓW

odbędą się w Gródku nad Dunajcem **w jednej turze (!!!)**:

– od 19 – 21 czerwca 2022 r.

Rekolekcje rozpoczną się w niedzielę (19 czerwca)
o godz. 19.00, a zakończą się we wtorek (21 czerwca)
o godz. 13.00.

Przypomina się, że zgodnie z postanowieniem ks. Biskupa Tarnowskiego zawartym w *Regulaminie Organistów Diecezji Tarnowskiej* wydanym w 2006 roku obecność na rekolekcjach dla organistów jest obowiązkowa, natomiast nieobecność na nich należy usprawiedliwić w Wydziale Muzyki Kościelnej Kurii Diecezjalnej w Tarnowie. Dotyczy to wszystkich organistów – także siostry zakonne – aktualnie grających niezależnie od rodzaju umowy i wykształcenia.

Dla celów porządkowych swój udział w rekolekcjach należy zgłosić w Wydziale Muzyki Kościelnej telefonicznie, listownie lub przez e-mail **do dnia 17 czerwca 2022 br.**, by mieć zapewnione miejsce na rekolekcjach.

Ks. dr Grzegorz Piekarczyk
Dyrektor Wydz. Muz. Kośc.

Uwagi organizacyjne:

– Zabierzmy ze sobą Śpiewnik kościelny ks. J. Siedleckiego!!!

Diecezjalne Studium Organistowskie im. ks. Kazimierza Pasionka w Tarnowie ogłasza nabór na rok szkolny 2022/23 na:

– Poziom podstawowy (I°) Diec. Studium Organistowskiego

oraz

– Podyplomowe Studium Organistowskie (II°)

Poziom podstawowy – czyli stopień I – trwa 4 lata plus rok propedeutyczny (dla zaczynających od „0”). Wykłady odbywają się w soboty (od października do czerwca) plus lekcje z gry na fortepianie i organach.

Poziom podyplomowy – czyli stopień II – trwa dwa lata. Wykłady odbywają się we czwartki, w godzinach popołudniowych (od października do czerwca) plus lekcje z gry na organach.

Od kandydatów do DSO w Tarnowie wymaga się następujących dokumentów: podanie, życiorys, opinię ks. proboszcza, dwie fotografie, ostatnie świadectwo wykształcenia ogólnego oraz muzycznego (dla kandydatów na poziom podstawowy) oraz dyplom Studium Organistowskiego lub innej placówki, o tym samym charakterze (dla kandydatów na Podyplomowe Studium Organistowskie).

Dokumenty te prosimy składać – po wcześniejszym telefonicznym umówieniu – w Diecezjalnym Studium Organistowskim w Tarnowie (ul. Dwernickiego 1, 33-100 Tarnów, tel.: 606 332 134) lub w Wydziale Muzyki Kościelnej Kurii Diecezjalnej w Tarnowie (ul. Piłsudskiego 6, 33-100 Tarnów, tel.: 14 63 17 348) do **30 czerwca 2022 r.** Szczegóły patrz: www.muzyka.diecezja.tarnow.pl link: Szkoła Organistowska.

*Ks. dr Grzegorz Piekarz
Dyrektor DSO w Tarnowie*

Ks. dr Grzegorz Piekarz
 Dyrektor Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Tarnowie
 Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie
 Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

UDZIAŁ CHÓRU W LITURGII W KONTEKŚCIE SOBOROWEGO *PARTICIPATIO ACTUOSA* WIERNYCH¹ (CZ. I)

Wstęp

- I. Geneza terminu *participatio actiosa*
- II. Soborowe *participatio actiosa* wiernych
- III. Jurystyczny wymiar uczestnictwa chóru w liturgii
- IV. *Participatio actiosa* chóru w liturgii

Zakończenie

Wstęp

Liturgia zawsze potrzebowała muzyki. Tam, gdzie dotyka się tajemnicy często samo słowo nie wystarcza. Potrzebuje ono odpowiedniej formy, by poddać je głębszej refleksji, czy kontemplacji. Muzyka w liturgii przybiera szczególną formę, gdy jest ona sprawowana w sposób uroczysty i tu szczególną rolę do spełnienia ma chór. Patrząc na historię rozwoju chóru i muzyki w liturgii nie trudno zauważyć, że jest on przez całe wieki bardzo mocno z nią związany. W pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa były to zazwyczaj mniejsze zespoły wykonujące muzykę jednogłosowo i w sposób a'cappella (*schola cantorum*), gdyż kościoły nie były wtedy jeszcze wyposażone powszechnie w organy piszczałkowe. Drugie tysiąclecie przynosi rozwój muzyki wielogłosowej, a z nią także i zespołów wielogłosowych. Odgry-

wały one bardzo ważną rolę w liturgii kościoła katolickiego, gdyż była ona sprawowana w języku łacińskim, niezrozumiałym dla większości wiernych zgromadzonych w świątyni. Chór zatem w liturgii miał wiele miejsca do upiększenia jej uroczystym śpiewem. W przypadku, gdy nie było chóru podobną rolę do spełnienia miał organista. Jedynie dzwonki dawały znak śpiewającym i grającym, że zaczyna się Modlitwa Eucharystyczna i trzeba śpiew zakończyć. Wierni wtedy byli zewnętrznym bardziej pasywnym wsłuchując się w dźwięki wykonywanych m.in. motetów czy preludium. Sobór Watykański II (1962-1965) zezwolił na wprowadzenie do liturgii języków narodowych (KL 36). W efekcie śpiew chóru, scholi czy gra organisty zostały znacznie ograniczone. Zaczęło to niekiedy przybierać skrajne wymiary prowadząc do „wyrzucenia” chóru

¹ Temat referatu zrodził się na wskutek niewłaściwego rozumienia przez niektórych wiernych soborowego terminu *participatio actiosa*. Wykład ten był wygłoszony 18 listopada 2008 roku w czasie jubileuszu 10-lecia Chóru Mieszanego CANTICUM JUBILAEUM w Limanowej.

i scholi z liturgii, a organista miał tylko akompaniować. Powoływano się wtedy na słowa soborowej Konstytucji o Liturgii *Sacrosanctum concilium* mówiące o czynnym i aktywnym uczestnictwie wiernych w liturgii, czyli o *participatio actuosa*. Od Soboru Watykańskiego II minęło już ponad czterdzieści lat, a mimo to nierzadko można spotkać się ze stwierdzeniem duszpasterza kierowanym do dyrygenta prowadzącego chór czy scholę, by zespół nie śpiewał za dużo, bo wyłącza wiernych z liturgii.

Na czym polega zatem właściwe rozumienie terminu *participatio actuosa*? Czy rzeczywiście śpiew chóru czy scholi wyłącza wiernych z liturgii? Czy *participatio actuosa* nie dotyczy też zespołu śpiewaków – czyli chóru i scholi? Warto na te pytania poszukać odpowiedź.

I. Geneza terminu *participatio actuosa*

Aby zrozumieć dobrze termin *participatio actuosa* i wynikające z niego konsekwencje dotyczące udziału chóru i wiernych w liturgii trzeba tu wspomnieć o ruchu odnowy liturgicznej i cofnąć się do jego początku, a więc do połowy XIX wieku.

Ruch liturgiczny to oddolne działanie zmierzające do odnowy liturgicznej². Początki ruchu liturgicznego są związane z benedyktyńskim opactwem w Solesmes³. Cały ruch liturgiczny był odpowiedzią na szereg niedostatków związanych z życiem religijnym, któ-

rych źródeł można się dopatrywać już w średniowieczu. Dlatego nieśmiałe próby odnowy w oświeceniu osiągnęły swój konkretny wymiar w epoce romantyzmu, który był niemalże „wrogi” liturgii, gdyż była ona normatywna, obiektywna i nie indywidualistyczna. Cały duch odnowy zmierzał do odejścia od subiektywizmu religijnego do obiektywizmu, od uczucia i zewnętrżności do świadomości i rzeczywistości. Konsekwencją tego było zaakceptowanie bardziej duchowego bycia niż subiektywnych form pobożności, autentycznego kultu niż wielości nabożeństw, znalezienia swojego miejsca i roli w Kościele niż traktowanie go jako organizacji czy instytucji⁴.

Głównym inicjatorem odnowy liturgicznej był o. Prosper Guéranger (1805-1875), który już jako młody ksiądz rozpoczął swą działalność na polu liturgii. W 1832 roku osiadł w starożytnym opactwie benedyktyńskim w Solesmes opuszczonym od czasów rewolucji francuskiej, a papież Grzegorz XVI mianował go tam opatem i pierwszym generalnym przełożonym Kongregacji Benedyktyńskiej na terenie Francji⁵.

Guéranger zwrócił przede wszystkim uwagę na oficjum i życie liturgiczne, które miało być głównym środkiem uświęcenia i rozwoju życia duchowego zarówno samych zakonników, jak i ich oddziaływania na

² Por. B. Nadolski, *Liturgika* (Liturgika fundamentalna, t. I) Poznań 1989, s. 56.

³ Por. tamże s. 56.

⁴ Por. tamże s. 56.

⁵ Por. S. Koperek, *Dom Prosper Guéranger – opat z Solesmes inspirator współczesnej odnowy liturgicznej*, *RbiL* 4(1976) s. 214.

społeczeństwo, przez które dokonuje się odnowa całego Kościoła⁶.

W jednej ze swoich publikacji postawił tezę dotyczącą liturgii stwierdzając, że aby liturgia spełniała swój cel – kult i uświęcenie – musi się charakteryzować czterema cechami: starożytność, powszechność, namaszczenie i autorytet, a tymi cechami – jak zauważa Guéranger – charakteryzuje się liturgia rzymska, która winna być wzorcową dla wszystkich krajów⁷.

Podstawowym źródłem refleksji zarówno dla Guérangera, jak i całego opactwa w Solesmes była historia Kościoła, zwłaszcza pierwszych jego wieków, patrologia i Biblia.

Warto także dodać, że to właśnie zasługą opata z Solesmes jest troska o upowszechnienie i rozwój badań nad chorałem gregoriańskim, którego rezultatem jest opracowanie już w XX wieku przez Don Eugene Cardine'a całej semiologii chorału gregoriańskiego⁸.

Ruch liturgiczny nie zakończył się w Solesmes wraz ze śmiercią jego wielkiego promotora (zmarł 30 I 1875 r.). Rozprzestrzenia się na inne kraje m.in. za sprawą fundacji opactwa w Bueron. Z tej fundacji wywodzą się takie opactwa, takie jak: Maredsons w Belgii, Maria Lach w Niemczech, czy Monte Cesar w Louvain, które posiadały bardzo

duże znaczenie dla rozwoju ruchu liturgicznego w XX wieku⁹.

Kamieniem milowym w odnowie liturgii jest encyklika papieża Piusa X *Tra le sollecitudine*, w której papież wyraża pragnienie ożywienia wiernych w liturgii, m.in. przez częste przystępowanie do komunii św.

Te intencje najpełniej zrozumiał benedyktyn Oktawiusz Lambert¹⁰ Beauduin, z opactwa Monte Cesar w Louvain, do którego wstąpił w 33 roku swego życia¹¹. Dom Lambert wychowany w licznej rodzinie, zajmując się pracą wśród zdechrystianizowanych mas robotników, lepiej ich rozumiał, będąc równocześnie uczulonym na wartość i znaczenie rodziny, wspólnoty, parafii. Właśnie w liturgii dostrzegł on możliwość kształtowania wiernych przez wspólnotę parafialną. Charakterystyczna jest jego wypowiedź po zetknięciu się z życiem modlitwy liturgicznej w Monte-Cesar: „Jaka szkoda, że ta pobożność jest udziałem elity – my jesteśmy arystokratami liturgicznymi – trzeba, by wszyscy mogli się nią karmić, nawet lud najbardziej prosty: trzeba zdemokratyzować liturgię”¹².

Pełnienie funkcji duszpasterza robotników uczyniło zeń teologa pragmatycznego. Postanawia zbliżyć liturgię do ludzi, która dla zwykłych wiernych była niezrozumiała i była rozumiana jako zbiór rubryk i prze-

⁶ Por. tamże, s. 6.

⁷ O.B. Neunheuser, Sto lat ruchu odnowy liturgicznej zapoczątkowanej przez O. Prospera Guérangera. Przeszłość i perspektywy, RbiL 4(1976) s. 195.

⁸ Zob. E. Cardin, Semiologie gregorienne, Solesmes 1979.

⁹ Por. B. Nadolski, Liturgika, dz. cyt., s. 57.

¹⁰ Lambert to imię zakonne.

¹¹ L. Beauduin, Modlitwa Kościoła, Kraków 1987, s. 11-13.

¹² L. Bauyer, Dom Lambert Beauduin Un Homme d'Eglise, 1964, s. 183, za: L. Beauduin, Modlitwa, dz. cyt., s. 16.

pisów. Nie uznawał liturgii samej dla siebie (sztuka dla sztuki), ale chce ją zdemokratyzować.

Podstawowe dzieło Beauđuina to *La pieté de l'Eglise* (1914)¹³, w którym kładzie nacisk na czynne uczestnictwo we Mszy św. Nie można też zapomnieć o czasopiśmie *Les Questions liturgiques et paroissiales* (1911)¹⁴, które jest pismem czysto pastoralnym.

Uważał, że: – konieczne jest intensywne studium liturgii w klasztorach – oparcie życia duchowego na liturgii – oraz szersza odnowa liturgii, gdyż życie liturgiczne wśród duchowieństwa jak i wiernych obecnie nie istnieje. Mówił: „naszym obowiązkiem jest, by dołożyć wszelkich starań nad włączeniem wiernych do liturgii, a jej szerzeniem powinno stać się przedmiotem apostolskiej działalności zakonu”¹⁵.

O Lamberta był przygotowany na wiele przeciwności w swojej pracy duszpasterskiej. Wysuwając w jednym z pierwszych numerów *La Maison Dieu* swoje uwagi i propozycje, pisał: „te życzenia nie umniejszają wierności i posłuszeństwa wszystkim aktualnym zarządzeniom liturgii rzymskiej, jesteście gotowi na wszelką ewentualność: na cierpliwość, na rezygnacje, zarzuty, jak i na radość i wdzięczność”¹⁶. Innym razem miał

powiedzieć: „trzeba umieć robić dobrą robotę i czekać aż wybije godzina Bożej opatrności”, co świadczy o jego wielkiej gorliwości i wytrwałości w dziele odnowy.

Zmarł 11 stycznia 1960 roku wiedząc, że będzie zwołany sobór. Odziedziczył jako ten, który stworzył m.in. fundament dla soborowej Konstytucji o Liturgii *Sacrosanctum concilium*.

W tym samym nurcie duszpasterskim tkwi Pius Parsch (+1954), którego można śmiało nazwać promotorem odnowy w austriackim klasztorze Klosterneuburg. Liturgia ludu (liturgia popularis, Volksliturgie) związana jest z jego osobą¹⁷. W 1924 roku wydał pracę *Das Jahrbuch des Heiles (Rok zbawienia)*. W ożywionej działalności liturgicznej łączy rozmiłowanie się w Biblii, zakładając w tym celu czasopismo *Bibel und Liturgie*. Upowszechnił, w szerokim zakresie, teksty mszalne poszczególnych niedziel i modlitewnik zwany *Kirchegebet*, który zawierał niektóre godziny liturgiczne, oprócz tekstów mszalnych¹⁸. Nie mniejsze zasługi w rozwoju ruchu liturgicznego mieli także Romano Guardini, Odo Casel, A.J. Jungmanna i inni.

Celem ruchu liturgicznego była zatem odnowa życia chrześcijańskiego poprzez liturgię. To miało się dokonać poprzez: – przetłumaczenie na język ludu tekstów mszy św. jak i tekstów nieszpornych, – wszystkich przybywających do klasztorów i świątyń włączyć czynnie i aktywnie w codzien-

¹³ Tłumaczenie polskie to: L. Beauđuin, *Modlitwa Kościoła*, dz. cyt.

¹⁴ Od roku 1970 nosi nazwę *Questiones liturgiques*.

¹⁵ Cyt. za.: J.J. Kopeć, *Ruch liturgiczny, reforma i odnowa liturgiczna*, RbiL 4-5(1985) s. 269.

¹⁶ Cyt. za.: A.G. Martimort, *Dom Lambert Beauđuin et le centre de Pastorale Liturgique*, w : La

Maison-Dieu, 62(1960) s. 15.

¹⁷ B. Nadolski, *Liturgia*, dz. cyt., s. 58.

¹⁸ Por. tamże.

ną modlitwę, – szerzenie znajomości i zrozumienia liturgii¹⁹.

Wszystkie te poczynania miały zatem na celu „zdemokratyzowanie” liturgii, a więc przybliżenie jej do wiernych i aktywne włączenie ich w nią. Wierny miał przestać być anonimowym uczestnikiem misteriów zbawienia i mieć w nich swój szczególny udział. Owoce tych wszystkich działań docierały do Stolicy Apostolskiej, stąd nie dziwi fakt, iż termin *participatio actusa* znalazł się także i w soborowej Konstytucji o liturgii, i w wielu miejscach jest tak mocno akcentowany.

II. Soborowe *participatio actiosa* wiernych

Jako pierwszy dokument Soboru Watykańskiego II została ogłoszona Konstytucja o liturgii *Sacrosanctum concilium* (4 XII 1963 r.). Konstytucja została przyjęta jako pewne zwieńczenie i w pewnym sensie jako ukoronowanie całego ruchu związanego z odnową liturgii, a z drugiej strony jako pewien imperatyw do dalszego działania w kierunku, by liturgia stała się *szczytem do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie źródłem, z którego wypływa cała jego moc* (KL 10). Temu ma służyć także włączenie aktywne i czynne – *participatio actiosa* – wiernych w liturgię. Konstytucja w wielu miejscach używa tego terminu. Warto je tutaj przywołać, by następnie poddać refleksji.

Po raz pierwszy, w pierwszym rozdziale a drugim punkcie tego do-

kumentu zatytułowanym „Wychowanie liturgiczne i czynne uczestnictwo w liturgii” stwierdza:

Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszystkich wiernych prowadzić do pełnego, świadomego i czynnego udziału [podkr. G.P.] w obrzędach liturgicznych, którego się domaga sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, „rodzaj wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud nabyty” (1P 2,9; por. 2,4-5) jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału. To pełne i czynne uczestnictwo [podkr. G.P.] całego ludu trzeba mieć dokładnie na uwadze przy odnowieniu i pielęgnowaniu świętej liturgii. Liturgia bowiem jest pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie chrześcijańskiego (KL 14).

Kolejne trzy teksty znajdują się w trzecim punkcie tego rozdziału zatytułowanym: „Odnowienie liturgii”. Stwierdzają one:

Aby lud chrześcijański pewniej czerpał ze świętej liturgii obfitsze łaski, święta Matka Kościół pragnie dokonać ogólnego odnowienia liturgii. [...] To odnowienie ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte tajemnice, których są znakiem, i aby lud chrześcijański, o ile to możliwe, łatwo mógł je zrozumieć i uczestniczyć w nich w sposób pełny, czynny i społeczny [podkr. G.P.] (KL 21).

W kolejnym fragmencie Konstytucja stwierdza, że celebrazja wspólna, z pełnym i czynnym uczestnictwem ma pierwszeństwo przed indywidualną. W numerze 27 tekst mówi:

¹⁹ Zob. B. Neunheuser, Sto lat ruchu odnowy..., dz. cyt., s. 200.

Ilekróć obrzędy, stosownie do ich własnej natury, wymagają odprawiania wspólnego z obecnością i czynnym uczestnictwem wiernych [podkr. G.P.], należy podkreślać, że o ile to możliwe, ma ono pierwszeństwo przed indywidualnym i niejako prywatnym (KL 27).

I trzeci fragment mówi, jakie części wierni powinni wykonywać wspólnie i jakie gesty świadczą o czynnym uczestnictwie w liturgii:

Celem wzmożenia czynnego uczestnictwa należy pobudzać wiernych do wykonywania aklamacji, odpowiedzi, psalmów, antyfon, pieśni, jak również czynności czy gestów oraz przybieranie właściwej postawy ciała. W odpowiednim czasie należy zachować także pełne czci milczenie (KL 30).

Ostatni tekst znajduje się w II rozdziale zatytułowanym „Misterium Eucharystii”:

Kościół zatem bardzo troszczy się o to, aby chrześcijanie podczas tego misterium wiary nie byli obecni jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę dobrze zrozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie [podkr. G.P.], byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dzięki (KL 48).

Pojawiające się w wypowiedziach Konstytucji określenie *participatio actiosa* mówi, że liturgia z samej natury rzeczy jest wydarzeniem wspólnotowym. Benedykt XVI jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary stwierdził, że termin ten nie oznacza jakiegoś samowolnego rozciągnięcia

akcji na wszystkich uczestników, co może być odebrane jako odpowiedź na wciąż zmieniające się oczekiwania wiernych. W *participatio actiosa* nie chodzi o zaktywizowanie możliwie wszystkich i zlikwidowanie „widzów” w liturgii, ale o istotne uwewnętrznienie akcji liturgicznej u wszystkich jej uczestników. Zatem nie tyle chodzi tutaj o zmianę zwyczajów i niejako brak szacunku do wielowiekowej tradycji kościoła, ale o wychowanie do możliwie największego uwewnętrznienia wydarzenia liturgicznego²⁰. Udział wiernych w liturgii wyrażający się w śpiewie, odpowiedziach, gestach należy niewątpliwie uznać za przezwyciężenie dawnej liturgii klerykalnej i cenny dar Soboru Watykańskiego II. Jednak *participatio actiosa* domaga się praktycznego wprowadzenia wiernych w liturgię, niż by liturgię kogoś „kształtował” według zasady czynnego udziału²¹. W liturgii chodzi bowiem o wzajemną komunikację urzeczywistniającą się nie przez rozmowę i wspólne działanie, lecz przez wspólnotową *participatio Dei* – *uczestnictwo w Bogu*²². Warto tu oddać głos J. Ratzingerowi:

Wzakresie liturgicznego uczestnictwa, które powinno być jak najgłębiej „participatio Dei” – uczestnictwem w Bogu, a zatem w życiu, w wolności – pierwszeństwo ma interioryzacja.

²⁰ J. Ratzinger, *Das Fest des Glaubens. Versuche zur Theologie des Gottesdienst, Einsiedeln* 1981, s. 65.

²¹ M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 262.

²² Tamże.

Znaczy to dalej, że uczestnictwu temu nie wolno się wyczerpywać w chwili akcji liturgicznej; że liturgia nie może być z zewnątrz wciśnięta człowiekowi jak „happening”, lecz domaga się **wychowania i ćwiczenia** [podkr. G.P.]. Niestety cała wspaniała praca, którą w tym względzie wykonali tacy ludzie, jak Romano Guardini i Pius Parsch, została wraz z nowymi księgami wrzucona do kosza jak makulatura; nie ma przy tym dzisiaj nic bardziej koniecznego, niż odnowienie i kontynuacja tego rodzaju badań jakie rozwijał w swoim czasie Pius Parsch. Liturgika, zamiast stale podsuwać propozycje nowych form powinna znów powrócić do swojego oryginalnego zadania, aby **służyć wychowaniu liturgicznemu**, to jest pomóc w rozwinięciu uzdolnienia do **wewnętrznego przyswajania wspólnej liturgii Kościoła** [podk. G.P.]²³.

Natomiast wspomniany wyżej Romano Guardini – wielki pionier odnowy liturgicznej – w swojej książce *Kościół Pana* stwierdza, że tylko wtedy mamy do czynienia z rzeczywistą liturgią, która nie jest tylko przypomnieniem tajemnicy paschalnej, lecz jej prawdziwą obecnością, jeżeli w Kościele dostrzegamy obecność Pana. Jeśli tak jest, liturgia wtedy stanie się dla nas uczestnictwem w trynitarnym dialogu między Ojcem, Synem i Duchem Świętym, i tylko wtedy nie jest ona

produktem naszej pracy, lecz będzie *opus Dei* – działaniem Boga wobec nas i w nas²⁴. Kardynał J. Ratzinger odnosząc się do tych słów zauważa, że w liturgii nie tyle chodzi o to, aby coś czynić, ale żeby być:

Idea wokół której powszechna aktywność stanowi centralną wartość liturgii, jest najbardziej radykalnym przeciwieństwem liturgicznej koncepcji Guardiniego, jakie w ogóle można sobie wyobrazić. W rzeczywistości powszechna aktywność nie tylko nie jest podstawową wartością liturgii, lecz jako taka nie jest ona w ogóle wartością²⁵.

Zatem owocność sprawowanej liturgii nie zależy żadną miarą od ilości uczestników oraz od ich aktywności zewnętrznej czy też od ich stwierdzeń, że czują się „zbudowani i zadowoleni”, ile raczej od pewnej mistagogii chrześcijańskiej, która będzie traktowana jako konkretna duchowość, która ma wprowadzać *w doświadczenie tajemnicy samo-oddania się Boga światu w kościelno-liturgicznym oraz codziennym, diakonalnym działaniu*²⁶. (c.d.n.)

²⁴ R. Guardini, *Kościół Pana*, (tytuł oryginału: *Die Kirche des Herrn. Meditationen*), Warszawa 1988, s. 17 nn.

²⁵ J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, Kraków 1999, s. 185-186.

²⁶ J. Schilson, *Christliche Spiritualität im Zeichen der Mystagogie*, w: tenże, *Gottes Wesheit im Mysterium. Vergessene Wege christlicher Spiritualität*, Mainz 1989, s. 20-22, cyt za.: M. Kunzler, dz. cyt., s. 265.

* * *

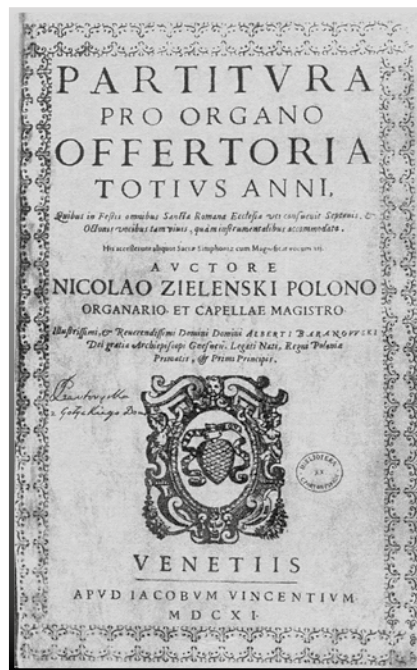
MIKOŁAJ ZIELEŃSKI

ur. II poł. XVI wieku w Warce
zm. po 1615 r.

Mikołaj Zieleński (Zieliński, Zelenscius) urodził się w drugiej połowie XVI wieku w Warce. Niektóre ze źródeł podają bliższą datę urodzin – około 1550 roku. Brak bliższych informacji dotyczących jego życia. Nie zachowała się również żadna rycina z jego podobizną. Według Szymona Starowolskiego¹ pobierał nauki w Rzymie. Pierwsze szczegółowe informacje o kompozytorze pochodzą z początku XVII wieku. Co najmniej od 1604 roku pracował on jako kierownik kapeli i organista u biskupa płockiego Wojciecha Baranowskiego, który w 1608 roku został arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem Polski, rezydującym w Łowiczu. Wiadomo też, że Zieleński w 1604 był równolegle zatrudniony przez kapitułę płocką, oraz że miał żonę. W tym samym roku otrzymał od biskupa Baranowskiego grunty we wsi Gromino, a w późniejszym czasie także młyn Rudnik i wójtostwo we wsi Bocheń.

W 1611 roku w Wenecji ukazały się w oficynie G. Vincentiego

¹ Szymon Starowolski (1588-1650) – polski historyk, ksiądz katolicki, kantor tarnowski, kanonik krakowski, pisarz i kaznodzieja.



M. Zieleński, „*Offertoriua totius anni*”,
Karta tytułowa pierwodruku partitury
pro organo (Wenecja 1611) z adnotacją
„Czartoryska z Gotyckiego Domu”.

Kraków, Biblioteka Książąt Czartoryskich

dwa zbiory kompozycji Zieleńskiego pod tytułem: *Offertoria totius anni* oraz *Communiones totius anni*. To arcydzieło polskiej muzyki renesansowej dedykowane było abp Baranowskiemu, który sfinansował ich wydanie. Pod dedykacją autorstwa kompozytora widniał dopisek: „Wenecja 1 marca 1611”, co zdaniem wielu badaczy było dowodem na pobyt

Zieleńskiego w stolicy Republiki Wenecji. Obecnie brak na to jakichkolwiek dowodów, gdyż on sam w tym samym czasie brał osobiście udział w procesie, który toczył się przed sądem w Łowiczu, co wyklucza możliwość jego pobytu za granicą. Dostarczenie kompozycji do wydawcy mogło zatem zostać powierzone komuś innemu. Po śmierci abpa Baranowskiego w 1615 roku kapela prymasowska została rozwiązana i dalsze losy jej kierownika, wybitnego organisty i kompozytora są nieznane.

Jedyny znany egzemplarz dzieła Zieleńskiego do ok. 1865 roku znajdował się w bibliotece kościoła św. Bernardyna we Wrocławiu, a następnie do 1939 roku we wrocławskiej Bibliotece Miejskiej. Podczas II wojny światowej został zdekompletowany. Obecnie księgi głosowe znajdują się w: Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, zaś partytura organowa w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie. Dzięki przedwojennym odpisom wykonanym przez



M. Zieleński, „Communiones totius anni”. Karta tytułowa pierwodruku księgi głosu cantus. Wenecja 1611. Kraków, Biblioteka Jagiellońska.

muzykologów kompozycje te są dziś możliwe do odtworzenia.

Dzieło Zieleńskiego, wydane w jednym woluminie, podzielone jest na dwa tomy.

Tom I – *Offertoria totius anni* – zawiera utwory (siedmio i ośmiogłosowe) w stylu polichóralnym z towarzyszeniem organów, niektóre z nich można wykonać z towarzyszeniem instrumentów (puzon, skrzypce). Chór pierwszy składa się z różnych konfiguracji głosów wyższych, drugi odznacza się brzmie-

niem niższym. Całkowity zakres brzmienia jest szeroki (sięga od C do a2). Znajduje się tu również kilka motetów i Magnificat będący pierwszym zachowanym polskim utworem dwunastogłosowym na trzy chóry czterogłosowy. Offertoria – podobnie jak wszystkie kompozycje ze wspomnianego zbioru – przeznaczone są do wykonania podczas mszy świętej. Jak sama nazwa wskazuje przewidziane były na moment ofiarowania (w starym rycie – po Credo, w nowym rycie – Przygotowanie darów). Każdy z tekstów przeznaczony jest do wykonania podczas innego święta. Ich porządek w druku odpowiada kolejności następowania danych świąt w kalendarzu liturgicznym Kościoła katolickiego. Odwołania do polskich świętych (Stanisława i Wojciecha) zarówno w Offertoriach, jak i w Communiones sugerują, że kompozytor, a może bardziej jego patron (ówczesny prymas Polski), myśleli o zaopatrzeniu w ten druk ważniejszych ośrodków muzycznych w Rzeczypospolitej. Offertoria Zieleńskiego są najwcześniejszym przykładem kompozycji napisanych w technice polichóralnej, skomponowanych przez twórcę polskiego. Przypominają wczesne utwory Giovanniego Gabrielego (weneckiego organisty, mistrza muzyki polichóral-

nej). Wskutek braku dowodów na pobyt polskiego kompozytora w Wenecji, mało prawdopodobne jest, by sekrety tej techniki zgłę-



*M. Zieleński, „Venite post me”, Communio 7
(In festo S. Andreae Apostoli).
Pierwodruk księgi głosu wok., Wenecja 1611.*

biał u samego mistrza. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że z jego twórczością zapoznawał się w Polsce – gdzie była ona znana i może nawet wykonywana. Za trudnieni przez króla Zygmunta III muzycy włoscy komponowali i wykonywali w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku utwory wielochórowe zarówno w stylistyce rzymskiej, jak i weneckiej. Również dzieła G. Gabrielego znano w Rzeczypospolitej.

Istotę polichóralności (techniki polichóralnej) w dużym uproszczeniu stanowi dzielenie aparatu wykonawczego, na co najmniej dwa niezależne chóry (wokalne, instrumentalne bądź mieszane). Chóry te niekiedy dodatkowo rozmieszczone były w przestrzeni. Technika ta związana jest z kościołem św. Marka w Wenecji o charakterystycznej budowie w kształcie krzyża, z dwoma emporami po obu stronach świątyni, dysponującymi dwoma niezależnymi organami, przy których zasiadali na stałe dwaj organiści, i na których stały niezależne chóry. Zieleński wszystkie swoje *Offertoria* przeznaczył na dwa chóry, wyjątek stanowi niezwykle efektowne *Magnificat*, w którym kompozytor przewidział aż trzy samodzielne zespoły.

Tom II – *Communiones totius anni* – zawiera utwory solowe, duet, tercety z towarzyszeniem organów lub dodatkowo innych instrumentów. Kompozycje, w których występuje tylko jeden głos wokalny z organowym akompaniamentem stanowią w Polsce pierwszy przejaw nowej faktury barokowej – monodii akompaniowanej. Na końcu zbioru znajdują się 3 fantazje na zespół instrumentów smyczkowych lub dętych i organy. Umieszczone w drugiej części *Communiones* (wykonywa-

ne podczas liturgicznego „łamania chleba”) stanowią przeciwwagę brzmieniową dla monumentalnych *Offertoriów*. Ich skromniejsza obsada stwarza klimat osobistej modlitwy podczas komunii. Do tej pory podstawową jednostką wykonawczą w muzyce religijnej (pomijając chorał gregoriański) był cztero- lub pięciogłosowy zespół lub chór, w którym każda partia traktowana była w zasadzie równorzędnie. Wraz z pojawieniem się nowego stylu zaczęto wyodrębniać solowy głos melodyczny oparty na instrumentalnym basie. Jeżeli utwór przewidywał udział dodatkowych partii, to bardzo często miały one charakter wypełnienia struktury harmoniczej. Ten drugi przypadek zaistniał w druku Zieleńskiego parokrotnie w postaci utworów przewidzianych na jeden lub dwa głosy solowe – z niekiedy niezwykle wirtuozowskimi melizmatami – którym towarzyszą partie instrumentalne (czasami, co bardzo rzadkie jak na owe czasy, wprost określone) i oczywiście obowiązkowe organy.

Pierwsza połowa XVI wieku to początki drukarstwa muzycznego. Zaczęto od drukowania pięciolinii i wpisywania ręcznie nut. Potem Ottaviano dei Petrucci opracował metodę podwójną, tzn.: najpierw drukowano linie, a następnie, na tak przygotowa-

nym papierze, układano czcionki z pojedynczymi nutami i tłoczono. Kolejnym pomysłem było zastosowanie czcionek, z których każda posiadała wycinek systemu liniowego z odpowiednią nutą. W ten sposób można było drukować jednocześnie linie i nuty. Z czasem druk muzyczny uległ jeszcze bardziej udoskonaleniu – wprowadzono czcionki ruchome i dające się rozkładać (np. przy nucie ósemkowej osobną czcionką była sama nuta, osobną zaś ogonek z chorągiewką). Wielogłosowe kompozycje wydawano w małych książeczkach, z których każda zawierała tylko jeden głos. Partytura pojawiła się dopiero w następnym stuleciu.

Rozmaitość stosowanych przez kompozytora obsad, polegająca na zestawianiu ze sobą partii o różnych zakresach dźwiękowych – szczególnie w utworach polichóralnych – ukazuje Zieleńskiego jako eksperymentatora niezwykle wyczulonego na aspekt brzmieniowy utworów. O wyjątkowości jego druku świadczy również dołączona do ksiąg głosowych *partitura pro organo*, czyli partyturowy zapis skrajnych głosów wszystkich

kompozycji, przeznaczony do wykonania przez organistę. Było to ułatwienie pomagające mu śledzić cały przebieg utworów i wspierać tym samym pozostałych muzyków. Ów zapis mógł być szczególnie cenny dla organistów, którzy nie zaznajomili się jeszcze z niedawno wynalezioną sztuką improwizowanego akompaniamentu – *basso continuo*. Na tle ówczesnego repertuaru europejskiego kompozycje Zieleńskiego nie są szczególnie silnie przesyczone retoryką muzyczną, jednak na gruncie polskim są przełomowe. Z jednej strony ujawniają tendencję do rozwijania zastanych, konwencjonalnych rozwiązań retorycznych, z drugiej do tworzenia nowych postaci figur i poszerzania ich konotacji. Do najczęściej spotykanych figur należą między innymi: *anabasis*, *catabasis*, *circulatio*, *mimesis*, *anaploke*. Szczęśliwie zachowane *opus magnum* kompozytora z Warki uświadamia nam, że mieszkańcy Łowicza, Gniezna czy Płocka mogli cieszyć swoje uszy dziełami najwyższej próby.

Łukasz Tryba
– organista w par. Matki Bożej
Szkaplerznej w Tarnowie,
student Akademii Muzycznej w Krakowie

* * *

Nowe instrumenty w diecezji tarnowskiej (2021)

W mijającym roku nasza diecezja wzbogaciła się o pięć instrumentów: dwa nowo wybudowane (Dąbrowa Tarnowska, Tuchów) oraz cztery zakupione jako używane (Mogilno, Pogwizdów, Wojnicz, Żeleźnikowa). Ponieważ nowe organy pojawiły się w miejscach mogących się poszczycić bogatą organową historią, postaram się ją pokrótce przedstawić.

1. Dąbrowa Tarnowska

Pierwsza wzmianka o istnieniu organów w tej parafii pochodzi z 1664 r. Znajdował się tam wówczas instrument niewątpliwie starszy, gdyż naprawiony po zniszczeniach potopu szwedzkiego¹. Niemal wiek później, w 1748 r., w kościele był 13- lub 15-głosowy pozytyw z piszczałkami cynowymi i drewnianymi, częściowo naprawiony, lecz nadal wymagający remontu². Nie wiadomo, czy do niego doszło, gdyż trzy dekady później zbudowano już nową, istniejącą do dziś świątynię. Zachowany obecnie rokokowy prospekt organowy pochodzi prawdo-



Prospekt organów w starym kościele w Dąbrowie Tarnowskiej (fot. Łukasz Burgiel)

¹ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej AKMKr), sygn. AV 8, k. 330v: In choro musicalia instrumenta post Suecos reparata.

² AKMKr, sygn. AV 47, k. 105: In uno [choro], super fores majores, situata sunt organa majora, cum Fistulis Stanneis, plumbeis, et ligneis. Vocum circiter 15 cum follibus duobus, majori ex parte reparanda. Tamże, k. 116: organo in choro, adpraesens non bona, melioret. Tamże, k. 122v: Pozytew na Chorze o Trzynastu głosach.

WKŁADKA NUTOWA

Pieśń ku czci bł. Stefana kard. Wyszyńskiego

t. ks. W. Hudek

Prymasa Tysiąclecia

m. K. Michałek

Refren


Głos



Ra - duj się Pol - sko mę - żnym Ste - fa - nem. Śpie - waj dziś z mo - cą:

Organo

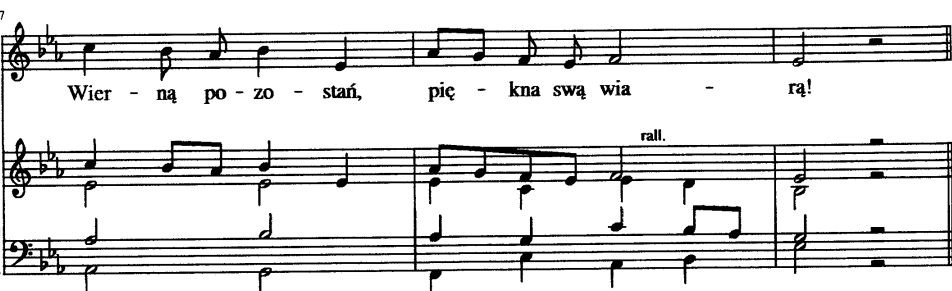
4



Bóg na - szym Pa - nem! Wnieś ku nie - bio - som żar swej mo - dli - twy.

Org.

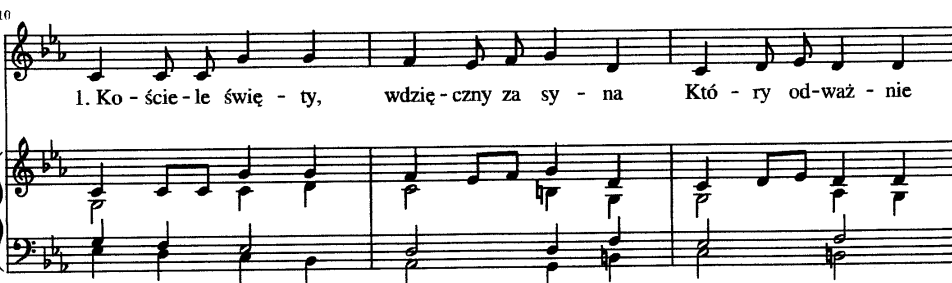
7



Wier - ną po - zo - stań, pię - kna swą wia - rą!

Org. *rall.*

10



1. Ko - ście - le świę - ty, wdzię - czny za sy - na Któ - ry od - waż - nie

Org.

13

siał E-wan-ge - lię Szu - kaj wy-trwa - le, idź za Ste - fa - nem

Org.

16

Bło - go - sła - wio - nym na na - sze cza - sy.

Org.

Ref.

2. Opatrzność Boża dała nam ojca
Pasterza owiec, dar dla narodu
Niech Jego przykład, heroizm życia
Budzi nadzieję, uczy wolności.

Ref.

3. Święta Maryjo, Stefana Matko
Błogosławiona Orędowniczko
Tak jakżeś jemu sercem pomogła
Wołaj za nami, wraz z Twym Prymasem.

Ref.

4. Ty, coś sposobił Ojca świętego
By świat wprowadził w nowe millenium
Jego modlitwy połącz z naszymi
Niech Wasza przyjaźń przemienia serca.

Ref.

Prymas Wyszyński - Ojciec wolnych ludzi

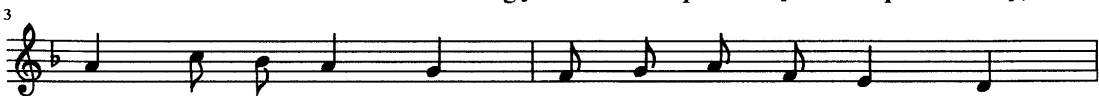
pieśń diecezji wrocławskiej na beatyfikację Prymasa Tysiąclecia

ks. Sebastian Jankowski

ks. Marcin Ziółkowski



1. Słu - ga wiel - kiej praw - dy, do - bra i wol - no - ści,
2. Nie - wo - la i tru - dy, tęs - kno - ta roz - sta - nia
3. We Wło - cła - wku dro - gę ka - płań - ską roz - po - czał,



bo - ha - ter Bo - ga, ho - no - ru, Oj - czy - zny.
nie - da - ły ra - dy prze - sło - nić Mu dro - gi.
mi - sję gło - sze - nia na - u - ki Chry - stu - sa.



Je - mu nie - stra - szne by - ły prze - ciw - no - ści,
I bez naj - mniej - szej chwi - li za - wa - ha - nia
Po - tem świa - de - ctwo wier - no - ści dał no - cą,



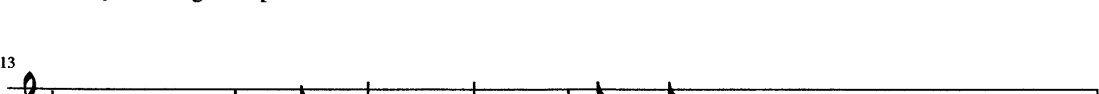
przy - kła - dem ży - cia w Bo - ga wia - rę wy - znał.
mó - wił: bez Bo - ga czło - wiek bar - dzo sła - by.
u - fa - jąc Mat - ce, w ży - cie da - lej ru - sza.



Pry - mas Wy - szyń - ski, Oj - ciec wol - nych lu - dzi,



cią - gle pro - wa - dzi ow - ce swe do nie - ba.



Je - zu - so - wy Pa - sterz du - szom nie - chaj słu - ży



za o - re - do - wni - ka, bar - dzo nam Go trze - ba.

Soli Deo per Mariam

kanon

motto bł. prymasa Stefana Wyszyńskiego

ks. Marcin Ziółkowski
diecezja wrocławska

1 2

So - li De - o per Ma - ri - am, so - li De - o per Ma - ri - am,
Tyl - ko Bo - gu przez Ma - ry - ję, tyl - ko Bo - gu przez Ma - ry - ję,

9 3 4

so - li De - o per Ma - ri - am, per Ma - ri - am.
tyl - ko Bo - gu przez Ma - ry - ję, przez Ma - ry - ję.



Stół gry organów w starym kościele w Dąbrowie Tarnowskiej
(fot. Łukasz Burgiel).

podobnie z pierwszych organów, jakie powstały w nowym kościele. Potwierdza to inwentarz z 1842 r., według którego były to organy z czasów budowy kościoła, 12-głosowe o dwóch miechach³. Instrument ten był remontowany w latach: 1851⁴ i 1856⁵. Po 1874 r. *Rozpoczęto całkowitą restauracją organ za umówioną kwotę 850 złr., z tych 525 złr. pokryte są z zapisu ś. p. X. Jana Pitonia poprzedniego plebana, reszta przy pomocy bożej pokrytą zostanie z dobrowolnych składek parafian*⁶. Po zakończeniu tych prac w 1880 r. proboszcz zapisał, że organy sprawiają wrażenie nowych⁷. Remont przedłużył im żywot jednak tylko o 20 lat.

W 1900 r. Bronisław Markiewicz, organmistrz z Tarnowa, zbudował nowy, istniejący do dziś instrument. Został on ulokowany w starej szafie organowej z ok. 1800 roku. Wewnątrz instrumentu znajdują się dwie inskrypcje. Pierwsza z nich, na detalu wewnętrznej konstrukcji, głosi: *Nowy Werk do Organu zrobiony przez Bronisława Markiewicza organmistrza z Tarnowa ucznia sp. Sliwińskiego w roku 1900*. Może to oznaczać budowę instrumentu za starym prospektem, ale również wykorzystanie innych dawnych elementów, np. piszczałek, przy wykonaniu nowego mechanizmu rozumianego przez „werk”, na który składają się: wiatrownice, traktura, stół gry i system powietrzny. Druga z inskrypcji znajduje się na piszczałce C głosu Oktawa 4' i brzmi następująco: *Żuraw 1/7 1899*. Prawdopodobnie jest to nazwisko piszczałkarza wykonującego ten głos, a za nim podana jest data jego wykonania. Podobnie oznaczano piszczałki w fabryce Jana Śliwińskiego, z której Markiewicz się wywodził. W stole gry, centralnie nad klawiaturą manuału, znajdowała się do niedawna tabliczka firmowa o treści: *Bronisław Markiewicz / Organmistrz / [w] Tarnowie*. Organ w Dąbrowie Tarnowskiej były

³ Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie, fond 146, opis 20, sprawa 2299, inwentarz kościoła w Dąbrowie Tarnowskiej z 1842 r.

⁴ K. Bochenek, *Zarys dziejów parafii Dąbrowa Tarnowska do 1945 r.*, Tarnów 1991 (praca magisterska WSD), s. 123.

⁵ Tamże, s. 80.

⁶ „Currenda” 1880, s. 77-78.

⁷ Bochenek, dz.cyt., s. 81.

wielokrotnie remontowane, co doprowadziło do zatarcia ich cech stylowych. Pierwszy znany nam remont przeprowadził Bartłomiej Ziemiański ze Szczyrzyca. Po zakończeniu prac, 20 października 1950 r. miejscowy proboszcz i dziekan, ks. Władysław Jakubiak, zamieścił w pamiętniku organmistrza następujący wpis:

Z całą wdzięcznością składam serdeczne podziękowanie Panu Mistrzowi Bartłomiejowi Ziemiańskiemu za remont i wystrojenie organów w Kościele Parafialnym w Dąbrowie Tarnowskiej, oraz polecam wszystkim kłopotom tę solidną i rzetelną firmę jako wzorową, solidną i wielce uczciwą⁸.

W 1952 r. wspominało, że organy są w dobrym stanie⁹, zaś 10 lat później określono je krótko jako *stare*¹⁰. W 1973 r. ponownie były w dobrym stanie¹¹. Informacje o kolejnych remontach pochodzą z lat 1983 i 1993. W czasie tego ostatniego wymieniono wiatrownicę manualną na nową, klapowo-zasuwową¹². Wiatrownica pedałowa, wykonana przez Markiewiczza, jest stożkowa, zatem nie wiadomo, jaka była pierwotna wiatrownica manualowa. Ostatni remont miał miejsce w 2013 r. i był wykonany przez Andrzeja Ragana z Włocławka¹³. Całkowicie przekształcono wtedy stół gry, który wykonany był w duchu dzieł Śliwińskiego. Zmieniono jego pierwotną kolorystykę, kształt manubriów i usunięto tabliczkę firmową. Innymi zmianami, dokonanymi w czasie wcześniejszych remontów, są: dobudowane pneumatyczne Tremolo i zmiana stopaży głosu Vox celeste, który zapewne pierwotnie był ośmiostopowy, na 2' (obecnie głos nazwano Fugara). Innym nietypowym głosem jest Gamba 16', która jednak osiąga taką miarę od drugiej oktawy, a wcześniej jest głosem ośmiostopowym. Organy mają 11 głosów, jeden manual i pedał, trakturę mechaniczną. Dyspozycja jest następująca:

Manual (C-f3)	Pedał (C-f)
Pryncypał 8'	Subbas 16'
Fugara 2' ¹⁴	Fletbas 8'

⁸ E. Kubala, Organmistrz Tomasz Fall (1860-1922). Życie i twórczość, Kraków 1984 (praca magisterska PWSM), s. 100.

⁹ Archiwum Diecezjalne w Tarnowie (dalej ADT), sygn. WK XII/1, kwestionariusz wizytacji kanonicznej z 1952 r.

¹⁰ ADT, sygn. WK XXIII/1, kwestionariusz wizytacji kanonicznej z 1962 r.

¹¹ ADT, sygn. WK XLV/1, kwestionariusz wizytacji kanonicznej z 1973 r.

¹² Ł. Burgiel, Instrumentarium organowe w dekanatach Dąbrowa Tarnowska, Szczucin, Żabno w przekroju historycznym, [w:] Organy i ludzie. Młoda organologia polska, Warszawa 2015, s. 180.

¹³ Archiwum Wydziału Muzyki Kościelnej kurii diecezjalnej w Tarnowie, Protokół odbioru technicznego organów w Dąbrowie Tarnowskiej po zakończeniu remontu z 5 września 2013 r.

¹⁴ Pierwotnie Vox celeste 8', potem Vox celeste 2'.

Oktawa	4'	Cello	8'
Gamba	16' ¹⁵		
Holfllet	4'		
Flet minor	4'		
Mixtura	2 $\frac{2}{3}$ '-2' ¹⁶		
Flet major	8'		

Urządzenie dodatkowe: Tremolo (dobudowane)

Jakkolwiek plany budowy nowego kościoła w Dąbrowie Tarnowskiej istniały od początku XX wieku, udało się je zrealizować dopiero po II wojnie światowej. Na miejscu dawnego pałacu Lubomirskich powstała w latach 1948-1965 nowa świątynia pod wezwaniem Matki Bożej Szkaplerznej. Przez długi czas nie była ona wyposażona w organy: w 1971 i 1973 r. notowano tam fisharmonię, a w 1989 r. bp Jerzy Ablewicz zalecił *uzupełniać dalsze obiekty jak organy*¹⁷. Zamiar ten nabrał konkretnych kształtów jednak dopiero po objęciu parafii przez obecnego proboszcza, ks. Stanisława Cyrana. Początkowo w sprawie budowy instrumentu prowadzono rozmowy z firmą Zych z Wołomina, ostatecznie jednak zamówienie trafiło za granicę, do słoweńskiego zakładu Antona Škrabla. Założyciel firmy, urodzony w 1961 roku, początkowo pracował jako organista i dyrygent. W latach 80. rozpoczął naukę w zawodzie organmistrza w dwóch zachodnioniemieckich firmach: Huberta Sandtnera w Dillingen i Gerharda Schmida w Kaufbeuren. Po powrocie do kraju w 1990 r. otworzył własny zakład w uzdrowskiej gminie Rogaška Slatina położonej przy granicy z Chorwacją. Do tej pory zbudował, przebudował i wyremontował ponad 400 organów, co odzwierciedla numer opusowy dąbrowskiego instrumentu – 399. Poza ojczyznę szczególnie dużo prac wykonał w Niemczech, Austrii, Chorwacji, Wielkiej Brytanii, Belgii i Holandii. Działał też na innych kontynentach – w Azji, Afryce i USA. Jest to jeden z największych warsztatów organmistrzowskich na świecie – zatrudnia ok. 60 osób. W Polsce firma obecna jest od 2007 roku. Do tej pory zbudowała organy w Żorach, Katowicach, Trzemesni k. Myślenic i Zespole Szkół Muzycznych w Tarnowie. Obecnie prowadzi budowę 108-głosowego instrumentu w sali koncertowej Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowi-

¹⁵ W pierwszej oktawie głos 8'.

¹⁶ Faktycznie 2-3x 2'.

¹⁷ ADT, sygn. WD XLIV/7, sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej z 1971 r. Tamże, sygn. WK XLV/1, kwestionariusz wizytacji kanonicznej z 1973 r. Tamże, sygn. WK LXXVI/2, dekret reformacyjny z 21-23 października 1989 r.



Prospekt nowych organów w kościele w Dąbrowie Tarnowskiej

cach i 55-głosowego w Limanowej, wygrała także przetarg na budowę drugich już organów w Akademii Muzycznej w Katowicach.

Autorem koncepcji brzmieniowej instrumentu w Dąbrowie Tarnowskiej jest prof. Tomasz Orłow z Katowic. Nawiązuje ona do organów niemieckiego romantyzmu. W tym prądzie stylistycznym ważna jest mnogość różnorodnych głosów ośmiostopowych, zwłaszcza smyczkowych, która pozwala uzyskać homogeniczne brzmienie i łatwość płynnej zmiany dynamiki w bardzo szerokim zakresie. Służy temu m.in. założenie, że głosy na manualach pobocznych powinny być „cichszymi” odpowiednikami głosów na manuale głównym o podobnej barwie. W niemieckim romantyzmie budowano chętnie duże organy dwumanualowe liczące od 30 do 40 głosów. Na ziemiach polskich stawiały je m.in. firmy Schlag & Söhne czy Berschdorf. Jakimś nawiązaniem do tej tradycji jest instrument w Dąbrowie Tarnowskiej, lecz uzupełniono go o trzeci manual, w którym znalazły się solowe głosy wysokociśnieniowe, również wynalezione w okresie romantyzmu w Niemczech. Są to w tym momencie jedyne takie głosy na terenie diecezji tarnowskiej. Nadają one brzmieniu organów mocy i masywności, która jest nieodzowna przy akustyce i kubaturze kościoła w Dąbrowie Tarnowskiej. Chociaż z oczywistych względów najlepiej na organach będą brzmiały utwory romantyczne i współczesne, przy odpowiednich rejestracjach możliwe jest także uzyskanie brzmienia satysfakcjonującego przy wykonywaniu muzyki dawniejszej.



Stół gry organów w nowym kościele w Dąbrowie Tarnowskiej.

Odbiór instrumentu odbył się 7 maja 2021 r., a jego poświęcenia dokonał 16 maja 2021 r. bp Andrzej Jeż. W tym samym dniu koncert inauguracyjny wykonał Tomasz Orłow. On też objął kierownictwo utworzonego festiwalu, w ramach którego odbyło się już kilka koncertów. Swoją płytę z m.in. włoską romantyczną muzyką organową nagrywa tutaj Michał Przygodzki, doktorant Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Organy mają 38 głosów, trzy manuały i pedał, mechaniczną trakturę gry, elektryczną trakturę rejestrów i wiatrownice klapowo-zasuwowe. Dyspozycja jest następująca:

Manual I (C–g3)	Manual II (C–g3)	Manual III (C–g3)	Pedał (C–f1)
Hauptwerk	Schwellwerk	Solowerk	
Principal 16'	Lieblich Gedackt 16'	Solo Gamba 8'	Kontrabaß 16'
Principal 8'	Geigenprincipal 8'	Solo Flöte 8'	Violon 16'
Gamba 8'	Salicional 8'	Trompete 8'	Subbaß 16'
Hohlflöte 8'	Aeoline 8'	Trompete 4'	Quintbaß 10 $\frac{2}{3}$ '
Quintatön 8'	Vox coelestis 8'		Oktavbaß 8'
Octave 4'	Schalmei (labialna) 8'		Cello 8'
Offenflöte 4'	Portunal 8'		Baßflöte 8'
Rauschquinte 2 $\frac{2}{3}$ '	Rohrflöte 8'		Oktave 4'
Cornett III–V f.	Fugara 4'		Posaune 16'

Mixtur IV f.	2'	Traversflöte	4'
Trompete	8'	Piccolo	2'
		Harmonia III f.	
		Oboe	8'
		Klarinette	8'

Połączenia: I–Ped., II–Ped., III–Ped., III–II, III–I, II–I (jako dźwignie nożne), Sup II, Sub II, Sup II/I, Sub II/I (jako rejestry ręczne)

Urządzenia dodatkowe: Setzer ze złączem USB, wałek crescendo, żaluzja manuału II, tremolo manuału II

2. TUCHÓW, kościół św. Jakuba

W tuchowskim kościele parafialnym organista notowany był już w 1630 r.¹⁸ W 1669 r. były tam nowe organy o 12 głosach¹⁹. Zapewne to ten instrument spłonął w pożarze dawnego, drewnianego kościoła w 1789 r. Po ukończeniu budowy, istniejącej do dziś świątyni, zbudowano nowe organy, z których do dziś zachował się prospekt. Ukończono je w 1800 r., co potwierdza inskrypcja na szafie organowej. Instrument liczył 18 głosów²⁰. Jedyne jego remonty, o którym mamy wiadomości, został przeprowadzony za kadencji proboszczowskiej ks. inf. Jana Rybarskiego. Jak zapisano w 1886 r., *Pasterz miejscowy i własną ofiarą upiększył ten dom Boży [...] naprawą organów*²¹.

Na początku I wojny światowej w starej szafie wybudowano nowe organy. Wykonała je renomowana firma Rieger. Dokładna data budowy nie jest znana. Jej podanie utrudnia zwłaszcza niezgodność numeru opusowego według katalogu firmy (2014) z umieszczonym na stole gry (2065). Wiadomo, że numer podany w katalogu instrument otrzymywał w momencie podpisania umowy na jego budowę, a ewentualne opóźnienia w realizacji powodowały nadanie innego numeru rzeczywistego. Możemy domniemywać, że na takie opóźnienia w przypadku instrumentu tuchowskiego wpłynęła tocząca się już wojna. Organ były wielokrotnie remontowane w latach: 1941, 1946, 1949, 1952, 1953, 1956, 1969, 1984²², lecz wydaje się, że żaden z tych remontów nie miał charakteru generalnego.

¹⁸ A. Gładysz, Historia organów w tuchowskim kościele pw. św. Jakuba Apostoła do I wojny światowej, „Tuchowskie Wieści” 2016, nr 3 (147), s. 38.

¹⁹ AKMKr, sygn. AVCap 49, k. 5: Organa nova vocum 12.

²⁰ Gładysz, dz.cyt., s. 38.

²¹ „Pogoń” 1886, nr 9, s. 3.

²² Gładysz, Nieistniejące organy firmy braci Rieger z Kamiowa w kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Tuchowie. Analiza instrumentoznawcza, [w:] „Roczniki Teologiczne KUL” 2017, tom LXIV, zeszyt 13, s. 8-9.



Stół gry organów firmy Rieger w kościele św. Jakuba w Tuchowie.

Z powodu zniszczeń dokonanych przez drewnojady w sierpniu 2015 r. instrument został rozebrany. Miał 14 głosów (w tym 9 realnych), dwa manualy i pedał, trakturę pneumatyczną i wiatrownice stożkowe. Dyspozycja była następująca:

Manual I (C–f3)		Manual II (C–f3)		Pedał (C–d1)	
Pryncypał	8'	Salicyonał	8'	Subbass	16'
Bourdon	16'	Vox coelestis	8'	Cello	8'
Gamba	8'	Rorflet	8'	Oktawbafs	8' ²³
Flet major	8' ²⁴	Dolce	4' ²⁵		
Oktawa	4' ²⁶				
Violina	4' ²⁷				

Rauszkw. podw.

Połączenia: II–I, Super II–I, Sub II–I, I–Ped., II–Ped.

Urządzenia dodatkowe: Tremolo, Crescendo/Decrescendo, Schweller II M.

Stałe kombinacje: Piano, Mezzoforte, Forte

²³ Ekstensja głosu Subbafs 16'.

²⁴ Ekstensja głosu Bourdon 16'.

²⁵ Ekstensja głosu Salicyonał 8'.

²⁶ Ekstensja głosu Pryncypał 8'.

²⁷ Ekstensja głosu Gamba 8'.



Prospekt organów w kościele św. Jakuba w Tuchowie (fot. Tomasz Szczerba).

Od połowy 2020 r. do stycznia 2021 r. kolejny instrument w szafie z 1800 r. zbudował Mirosław Jakubowski z Włocławka. Piszczalki metalowe wykonał Roman Iglowski, głos Subbas 16' – Marek Piątkowski, pozostałe drewniane – Antoni Kuczaj z Gołkowic. Mechanizm stołu gry i głosy językowe zostały zakupione w firmie Laukhuff, zaś dmuchawa pochodzi z Węgier. Elektronika jest dziełem Sławomira Syjoty. Instrument poświęcił bp Andrzej Jeż 25 lipca 2021 r. Organy mają 20 głosów, dwa manualy i pedał, mechaniczną trakturę gry, elektryczną trakturę rejestrów i wiatrownice klapowo-zasuwowe. Dyspozycja jest następująca:

Manual I (C–g3)		Manual II (C–g3)		Pedał (C–f1)	
Pryncypał	8'	Salicet	8'	Subbas	16'
Burdon	8'	Vox coelestis	8'	Oktawbas	8'
Oktawa	4'	Rurflet	8'	Fletbas	8'
Flet prosty	4'	Pryncypał	4'	Fagot	16'
Oktawa	2'	Flet kryty	4'		
Mixtura	4x	Nasard	2 $\frac{2}{3}$ '		
Trąbka	8'	Gemshorn	2'		
		Tercja	1 $\frac{3}{5}$ '		
		Krumhorn	8'		

Połączenia: MII–MI, MI–P, MII–P

Urządzenia dodatkowe: 512 wolnych kombinacji typu Setzer, Tremolo z regulacją szybkości,

wyłącznik głosów językowych

Stała kombinacja: Tutti



*Stół gry organów Mirosława Jakubowskiego w kościele św. Jakuba w Tuchowie
(fot. Tomasz Szerba)*

* * *

Sprawozdanie z VI Festiwalu Organistów Diecezji Tarnowskiej „CANTANTIBUS ORGANIS – Tarnów 2021” (Tarnów, 23-24 września 2021)

W dniach od 23-24 września 2021 roku odbył się w Tarnowie VI Festiwal Organistów Diecezji Tarnowskiej CANTANTIBUS ORGANIS – Tarnów 2021”. Festiwal odbywa się co cztery lata i warto zaznaczyć, że jest to już jego szósta edycja. Jest to jedyny tego typu Festiwal w Polsce (a może nawet i w Europie). Celem Festiwalu jest m.in. propagowanie, upowszechnianie i podnoszenie poziomu wykonawstwa muzyki organowej i liturgicznej w Diecezji Tarnowskiej, konsolidacja środowiska organistowskiego oraz wzajemne dzielenie się doświadczeniami muzycznymi. Organizatorem Festiwalu jest Wydział Muzyki Kościelnej Kurii Diecezjalnej w Tarnowie przy współpracy z Diecezjalnym Studium Organistowskim im. Ks. Kazimierza Pasionka w Tarnowie oraz parafiami: Najświętszego Serca Pana Jezusa i Dobrego Pasterza w Tarnowie. Mecenat i patronat nad Festiwalem objęli Biskup Tarnowski Andrzej Jeż, prezydent miasta Tarnowa Roman Ciepiela oraz starosta powiatu tarnowskiego Roman Łucarz. Komitet organizacyjny tworzyli: mgr Wojciech Szczerba, mgr Damian Sowa oraz ks. dr Grzegorz Piekarczyk – dyrektor Festiwalu.

Chętni, którzy chcieli wziąć udział w Festiwalu, mieli obowiązek – zgodnie z regulaminem Festiwalu – złożyć kartę uczestnictwa w Wydziale Muzyki Kościelnej do 25 czerwca 2021 r. Na Festiwal zgłosiło się 9 osób, a ostatecznie w nim wystąpiło pięć: Piotr Kołodziej organista z parafii bł. Karoliny w Tarnowie, Anna Rapała organistka z Mesznej Opacskiej, Marcin Surdziel – organista z Ujanowic, Michał Świdorski organista z parafii Ducha Świętego w Nowym Sączu i Piotr Wnęć z Biesiadek.

Etap pierwszy Festiwalu stanowiły eliminacyjne przesłuchania uczestników, które odbyły się w czwartek 23 września 2021 r. w kościele pw. Dobrego Pasterza w Tarnowie na 27-głosowych organach mechanicznych zbudowanych przez Andrzeja Ragana z Włocławka.

Uczestnicy – zgodnie z regulaminem Festiwalu – mieli obowiązek wykonać: chorał dowolnego kompozytora, preludium i fugę Jana S. Bacha oraz utwór dowolny polskiego kompozytora. Dodatkowo każdy z wykonawców miał wykonać pieśń liturgiczną wraz ze śpiewem z kanonu, który wcześniej uczestnicy otrzymali od organizatorów Festiwalu. Pieśń tę losowo wybierał jeden z jurorów bezpośrednio po zapowiedzi przez konferansjera



*Uczestnicy Festiwalu wraz z jurorami w kościele Dobrego Pasterza w Tarnowie.
Stoją w II rzędzie od lewej: Prof. K. Latała, prof. Białko i prof. Karol Gołębiowski.
W pierwszym od lewej: P. Kołodziej, M. Surdziej, A. Rapała, M. Świdurski oraz P. Wnęk.*

danego wykonawcy. Konferansjerami w czasie wszystkich prezentacji organowych byli tegoroczni absolwenci Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Tarnowie im. Ks. Kazimierza Pasionka: Aleksandra Łabno oraz Karol Płonka.

Natomiast wieczorem w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tarnowie o godz. 18.30 wystąpił ze swoim recitalem przewodniczący

jury prof. Andrzej Białko z Krakowa. Wykonał on dwa utwory: Césarego Franck'a (1822-1890) *Grande Pièce Symphonique* op. 17 (Andantino serioso – Allegro non troppo e maestoso – Andante – Allegro – Andante – Allegro non troppo e maestoso) oraz Mauricego Duruflé (1902-1986) *Suite* op. 5 (Prélude – Sicilienne – Toccata). Do gry prof. Białki można odnieść zasadę znaną wśród winia-

rzy: „wino im starsze, tym lepsze”... wirtuozeria, swoboda, mistrzowska rejestracja to najkrótsza recenzja usłyszanego koncertu. Recital ten zabrzmiał na jednych z najlepszych w Polsce organach (wg zdania: prof. Henryka J. Batora z Krakowa, prof. Jarosława Wróblewskiego z Warszawy, prof. Karola Gołębiowskiego z Brukseli czy Wiktora Łyjaka z Kielc) wybudowanych w stylu francuskiego romantyzmu przez Dariusza Zycha z Wołomina. Po recitalu nastąpiło ogłoszenie wyników I etapu przesłuchań konkursowych. Do finału następnego dnia jury złożone z trzech wirtuozów gry organowej: prof. Andrzeja Białki, prof. Krzysztofa Latały oraz prof. Karola Gołębiowskiego zakwalifikowało cztery osoby: Piotra Kołodzieja z Tarnowa, Annę Rapałę z Miesznej Opackiej, Marcina Surdziała z Ujanowic i Michała Świderskiego z Nowego Sącza.

Przedpołudnie następnego dnia Festiwalu – tj. 24 września – finaliści mieli zarezerwowane na próby na organach w kościele NSPJ w Tarnowie, gdzie odbyły się finałowe przesłuchania. Rozpoczęły się one o 13.30. Uczestnicy wystąpili w kolejności alfabetycznej. Mieli oni obowiązek wykonać: utwór epoki przedbachowskiej, utwór Jana S. Bacha oraz utwór romantyczny lub późniejszy. Dodatkowo mieli wykonać solową pieśń religijną z akompaniamentem, których zbiór otrzymali na 3 miesiące przed Festiwalem.

O godz. 18.00 odbyła się Msza św. dla wszystkich uczestników Festiwalu i melomanów, której przewodniczył i homilie wygłosił ks. Grzegorz Piekarczyk – dyrektor Festiwalu. Po Eucharystii odbyło się ogłoszenie wyników przez jurorów. Laureatami VI edycji Festiwalu zostali:

– Michał Świderski – wyróżnienie za najlepiej wykonaną pieśń solową,

– Piotr Kołodziej – wyróżnienie za najlepiej wykonany utwór polskiego kompozytora,

– Anna Rapała – wyróżnienie za najlepiej wykonaną toccatę i fugę J.S. Bacha,

– Marcin Surdział – wyróżnienie za najlepiej wykonany utwór romantyczny,

– Anna Rapała – wyróżnienie za najlepiej wykonany chorał J. S. Bacha,

– III miejsce oraz nagrodę w wysokości 2000 PLN ufundowaną przez Województwo Małopolskie oraz 4 tomy dzieł organowych J.S. Bacha i puchar ufundowany przez Starostę Powiatu Tarnowskiego Romana Łucarza dla Marcina Surdziała (Ujanowice);

– II miejsce oraz nagrodę w wysokości 2500 PLN ufundowaną przez Prezydenta Miasta Tarnowa Romana Ciepiałę oraz 5 tomów dzieł organowych J.S. Bacha i puchar ufundowany przez Starostę Powiatu Tarnowskiego Romana Łucarza dla Anny Rapały (Mieszna Opacka);

– I miejsce oraz nagrodę w wysokości 3000 PLN ufundowaną przez Biskupa Tarnowskiego Andrzeja Jeża oraz 9 tomów dzieł organowych J.S.

Bacha wraz z pucharem ufundowanym przez Starostę Powiatu Tarnowskiego Romana Łucarza dla Michała Świderskiego (Nowy Sącz).

Następnie usłyszeliśmy laureatów trzech pierwszych miejsc, którzy jeszcze raz zaprezentowali utwór wybrany przez przewodniczącego jury ze swojego programu finałowego. Na koniec nie obyło się bez pamiątkowych zdjęć.

Kolejna edycja – już VI – Festiwalu Organistów Diecezji Tarnowskiej CANTANTIBUS ORGANIS – Tarnów 2021 przeszła do historii. Słuchając finalistów na pewno cieszy fakt, że są organiści w Diecezji Tarnowskiej, którzy grają na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Cieszy fakt, że potrafią przygotować tak obszerny repertuar (w sumie około 45 minut muzyki) Festiwalu, który jest dwuetapowy. Natomiast zastanawiać musi fakt, dlaczego tak mało

organistów bierze udział w Festiwalu i dlaczego jest ich – wydaje się – coraz mniej. Na pewno jest to temat do przemyślenia przez Diecezjalną Komisję Muzyki Kościelnej Kurii Diecezjalnej w Tarnowie na najbliższym jej zebraniu.

Trzeba tu też podziękować wszystkim ofiarodawcom, proboszczom parafii, w której odbywał się Festiwal (ks. prob. Bogusławowi Skotarkowi z parafii NSPJ w Tarnowie oraz ks. prob. Janowi Ptakowi) za udostępnienie świątyni. Najbardziej chcę podziękować moim najbliższym współpracownikom: Wojciechowi Szczerbie – organiście z parafii NSPJ oraz Damianowi Sowie z parafii św. Maksymiliana w Tarnowie za współpracę i za wszelką dyspozycyjność. A skoro św. Maksymilian został „wywołany do tablicy” to dodajmy – jak mawiał – niech wszystko to dzieje się *ad maximam Dei gloriam*.



*Marcin Świderski – zwycięzca Festiwalu Organistów
Diecezji Tarnowskiej w 2021 r.*

Na mecie – refleksje absolwentki

W dzień tegorocznego dyplomu korytarze Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Tarnowie były prawie tak samo ożywione i wypełnione emocjami jak 4 lata temu, kiedy obecny rocznik absolwentów stał w kolejce w oczekiwaniu na egzamin wstępny. Ale towarzyszące nam uczucia były zupełnie inne. Zwyczajna niepewność, jaka pojawia się przy każdym nowym wyzwaniu, zamieniła się w radość z osiągniętego sukcesu oraz z zadania, które od tego dnia możemy wykonywać.

Zarówno 4 lata cotygodniowych, sobotnich zajęć, jak i własne niezliczone godziny ćwiczenia niewątpliwie wymagały wielu wyrzeczeń i samodyscypliny. Ale studium to nie tylko sam kontakt z muzyką i czas spędzony przy instrumencie. To również nauka wytrwałości, pokory, osvajanie stresu przed występami publicznymi i stopniowe, konsekwentne dążenie na coraz wyższy poziom własnych umiejętności. Ja czas spędzony w szkole będę wspominać jako bardzo rozwijający, pracowity i owocny pod wieloma względami.

Studium to też ludzie – pewna wspólnota, którą łączy muzyczna pasja, to mnóstwo nowych znajomości, nie tylko tych „rocznikowych”. Kilka lat spędzonych razem na nauce i zgłębianiu organowych tematów zaowocowało wieloma dobrymi chwilami. Mam nadzieję, że nawiązane tu relacje zostaną z nami na dłużej i będziemy dla siebie nawzajem wsparciem i motywacją w pełnieniu tej pięknej misji, jaką jest służba Bogu i ludziom poprzez dzielenie się swoim talentem.

Można żałować czasu straconego przez pandemię i lockdowny, kiedy

nie mogliśmy uczestniczyć w zajęciach w szkole i pracować z pedagogami na żywo. Myślę jednak, że wszystkim moim Kolegom podczas odbierania dyplomu, tym bardziej towarzyszyło ogromne uczucie satysfakcji, że pomimo niełatwych okoliczności udało się nam zakończyć ten etap edukacji. Dla wielu z nas dzień koncertu dyplomowego był zwieńczeniem wysiłków, ale też świadectwem wytrwałości i konsekwentnego dążenia do celu. Możemy być dumni z własnej wyteżonej pracy, szczególnie podczas ostatniego semestru.

Oprócz radości towarzyszyło nam też ogromne poczucie wdzięczności wobec wszystkich, którzy w przeróżny sposób towarzyszyli nam na tej drodze muzycznej nauki – Rodziców i Przyjaciół, którzy ze zrozumieniem i cierpliwością wspierali nasze wysiłki, Duszpasterzy, stwarzających możliwość stawiania pierwszych kroków w grze podczas liturgii, oraz starszych Kolegów i Koleżanek „po fachu”, którzy nieraz dzielili się własnym doświadczeniem, dopingowali do dalszej pracy i służyli radą czy pomocą.

Większość pożegnań wiąże się z pewną nostalgią, czasem żalem, kiedy opuszczamy miejsce, w którym dobrze się czujemy, i które świetnie znamy. Tak było i teraz. Zapomina się o trudnościach i kryzysach, pozostają natomiast nowe umiejętności, doświadczenia, wiele wspomnień i poczucie, że warto było przejść taką drogę.

*Ola Łabno
– absolwentka DSO w 2021 r.*

* * *

ORGANISTA... WIERSZEM!?

HA, HA! ☺

Uśmiechu na twarzy,
spokoju na duszy!
A na przykrę słowa
- proszę...
zamknij uszy.

Masz w sobie zadatek,
do życia w świętości!
Pokaż światu
UŚMIECH!

Odrzuć wszystkie złości.

Każdy, kto zobaczy
Twą wesołą postać,
będzie chciał przy Tobie
jak najdłużej zostać!

I ja też zostanę,
gdy uśmiech zobaczę.
Bo już przykró patrzeć
na te ludzkie płacze...

A.K.

NAJLEPSZY LEKARZ!

Najlepszym lekarzem
jest Pan Bóg!
Jeżeli często załamujesz ręce
odszukaj GO.

Nie szukaj wróżki,
Pan zna Twoją przyszłość!
Jest lekarzem,
który za darmo
LECZY I ZBAWIA.

O adres do Bożej przychodni,
zapytaj duszy...

A.K.

BÓG... HONOR... OJCZYZNA...
11.11.2021 r.

Odrzuciliśmy
BOGA...
HONORU
nie mamy.
Obce nam
słowo WIERNOŚĆ.
OJCZYZNIE,
zdradzamy.

Zbudź sumienie
I broń się!
O śpiący narodzie...
Wróg
już przyszedł.
Chce rządzić
nie w swojej zagrodzie.

Dość kłania,
zawiść!
Dostyc już pogardy!!!
W swoich sercach,
Miłością skruszmy
kamień twardy.

O wrogowie
OJCZYZNY,
władzy
nie dostaną!
Bronić
z wiarą będziemy
POLSKĘ UKOCHANĄ!!!

A.K.

Bardzo wiele aktorów dramatycznych urodzonych w dziewiętnastym wieku rozpoczęło karierę artystyczną od występów w operze. Podobnie było z wielkim polskim aktorem Alojzym Żółkowskim, który po nauce u Karola Kurpińskiego i Józefa Polkowskiego śpiewał w wielu operach, między innymi w HRABINIE, CYRULIKU SEWILSKIM czy FRA DIAVOLO. Później zasłynął jako znakomity aktor dramatyczny predystynowany do ról bohaterskich. Z jego osobą jest związana następująca anegdota:

Kiedy kreował postać Ryszarda III w tragedii Szekspira, miał w tekście okrzyk: „Królestwo za konia!” Pewnego wieczoru, po wypowiedzeniu tej kwestii dał się słyszeć głos jakiegoś młodzieńca siedzącego na trzecim balkonie:

– A osioł może być?

Na to odpowiedział niezrażony artysta:

– Może. Wejdz pan na scenę!

* * *

„Gdyby Berlioz za libretto wziął historię nieudanych miłości i napisał do tego muzykę – byłaby to najtragiczniejsza opera, jaką widziałby świat!” – Powiedział Ryszard Wagner.

Istotnie Hektora Berlioza można uważać za człowieka, który miał pecha w miłości. Mając dwanaście lat zakochał się nieszczęśliwie w starszej od siebie, osiemnastoletniej Estelli D. Następnie zakochuje się bez pamięci w aktorce Henriecie Smithson. Po paru latach żeni się z nią, ale ukochana okazuje się nie tą, na którą czekał. Ucieka od żony i po jej śmierci, w wieku sześćdziesięciu lat odnajduje swoją pierwszą miłość, siedemdziesięciolet-

nią Estellę D., oświadczając się jej i... zostaje odrzucony.

Jak mawiał Franciszek Lehar: „Szczęście w muzyce nie zawsze musi iść pod rękę ze szczęściem w miłości!” – I chyba miał rację.

* * *

Wystawienie nowej opery jest dla kompozytora czasem wielkich stresów. Oczekiwanie jak przyjmie dzieło publiczność jest krótkie, bo oceny utworu otrzymuje twórca w dzień premiery, recenzje ukazują się na drugi dzień, trzeci dzień, natomiast dłużej trzeba czekać na opinie kolegów-kompozytorów, ze zdaniem, których najbardziej liczą się artyści.

Kiedy Rossini wystawił w paryskiej Grand Opera swoje najnowsze dzieło WILHELM TELL, publiczność nie tak reagowała, jakby sobie życzył autor dzieła. Bardziej gorąco przyjmowali operę muzycy i kompozytorzy składając Rossiniemu gratulacje. Ale wśród gratulantów nie było Donizettiego, z którego zdaniem bardzo Rossini się liczył. Wysłał więc do niego, gwoli zasięgnięcia języka, swojego przyjaciela. Kiedy ten wrócił, Rossini zauważył, że nie ma zbyt zadowolonej miny.

– Skrytykował? – Zapytał kompozytor.

– Nie – odpowiedział „wysłannik”.

– Pochwalił? – Uradował się Rossini.

– Ani tak, ani nie! Powiedział, że pierwszy i ostatni takt to dzieło Rossiniego, a drugi akt to dzieło Boga!

* * *

Humor zacytowano z: H.R. Żuchowski, *Anegdoty na pięciolinii*, Lublin 1993, s. 39, 82 i 83.

I Niedziela Adwentu

W. Niebiosa rośę
P. Niebiosy rośę” zwr. 3 i 4
K. Ja wiem, w kogo ja wierzę
U. Jezusowi cześć i chwała
Z. Głos dźwięczny z nieba

II Niedziela Adwentu

W. Hejnał wszyscy zaśp.
P. Czeka na Ciebie
K. Idzie, idzie Bóg prawd.
U. Dziękczynne pieśni śpiew.
Z. Matko Odkupiciela
Adoracja N. Sakr.:
– Pan zstąpił z nieba
– Duszo Chrystusowa
– Czeka na Ciebie

Ur. Niepok. Pocz. NMP

Z. Witaj, święta i poczęta
P. Matko niebieskiego Pana
K. Daj mi Jezusa
U. Uwielbiaj, duszo moja
Z. Błogosławiona jesteś M.

III Niedziela Adwentu

W. Grzechem Adama
P. Po upadku człowieka grz.
K. Czeka na Ciebie
K. Niech będzie chwała i cz.
Z. Oto Pan Bóg przyjdzie

IV Niedziela Adwentu

W. Archanioł Boży Gabryjel
P. Spuście nam na ziemskie
K. Zbliżam się w pokorze
U. O Panie Ty nam dajesz
Z. Zdrowaś bądź Maryjo

Ur. Nar. Pańsk.-Paster.

W. Wśród nocnej ciszy
P. Z narodzenia Pana
K. Cicha noc
Do szopy hej pasterze
Gdy śliczna Panna
U. Lulajże, Jezuniu
Z. Bóg się rodzi

Ur. Nar. Pań.-Msza w Dzień

W. Dzisiaj w Betlejem
P. Pójdźmy wszyscy
K. Jezusa narodzonego
U. Ach, ubogi żłobie
Z. Bóg się rodzi

Niedziela Św. Rodziny

W. W żłobie leży
P. Dzisiaj w Betlejem
K. Gdy śliczna Panna
U. Ach, witajże pożądana
Pasterze mili
Lulajże, Jezuniu
Z. Tryumfy Króla Nieb.

Ur. Św. B. Rodzicielki

W. Gdy się Chrystus rodzi
P. Anioł pasterzom mówił
K. Jezusa narodzonego wsz.
U. Narodził się Jezus Chryst.
Z. Nowy rok bieży

II Niedziela po Nar. Pań.

W. Dzisiaj w Betlejem
P. Pójdźmy wszyscy
K. Jezusa narodzonego
U. Ach, ubogi żłobie
Z. Przybieżeli do Betlejem
Adoracja N. Sakr.:
– W żłobie leży
– Bóg się rodzi
– Cicha noc

Ur. Objawienia Pańsk.

W. Mędrcy świata
P. O gwiazdo betlejemską
K. Jezusa narodzonego
U. Ach ubogi żłobie
Z. Mizerna cicha

Św. Chrztu Pańskiego

W. Przez chrztu świętego
P. Com, przyrzekł Bogu
K. Z nieba wysokiego Bóg
U. O, gwiazdo Betlejemską
Z. Tryumfy Króla niebiesk.

II Niedziela Zwykła

*W. Boże mocny, Boże cudów
P. Boże, obdarz Kościół
K. Jezu drogi, Tyś miłością
U. Panie mój, cóż Ci oddać
Z. Błogosław, Panie, nas*

III Niedziela Zwykła

*W. Chryste, Ty jesteś Drogą
P. Czego chcesz od nas
K. Przygotuję Ci serce, o Ch.
U. Przykazanie nowe daję
Z. Boże, zmiłuj się nad nami*

IV Niedziela Zwykła

*W. Chryste, Ty jesteś Drogą
P. Przykazanie nowe daję
K. Ja wiem, w kogo ja wierzę
U. Bądź uwielbiony
Z. Chryste Ty jesteś*

Św. Ofiarowania Pańsk.

*W. Gdy się Chrystus rodzi
P. Rozkwitnęła się lilija
K. Narodził się Jezus Chr.
U. Jezusa narodzonego wsz.
Z. Z narodzenia Pana*

V Niedziela Zwykła

*W. Boże lud Twój
P. Przyjmij od nas Panie te
K. Pan wieczernik przygot.
U. Skosztujcie i zobaczcie*

Z. Chryste, Ty jesteś Drogą

*Adoracja N. Sakr.:
– Upadnij na kolana
– Witaj Krynico
– Bądź uwielbiony miłosiern
– Przyjdźcie do mnie wszys.*

VI Niedziela Zwykła

*W. Do Ciebie wznoszę serce
P. Boże jesteś moim Bogiem
K. O, święta Uczto
U. Radośnie Panu hymn
Z. Złącz Panie miłujących*

VII Niedziela Zwykła

*W. Chryste, Ty jesteś Drogą
P. Przykazanie nowe daję
K. Ja wiem, w kogo ja wierzę
U. Bądź uwielbiony
Z. Idźcie na cały świat*

VIII Niedziela Zwykła

*W. Chryste, Ty jesteś Drogą
P. Przykazanie nowe daję
K. Ja wiem, w kogo ja wierzę
U. Bądź uwielbiony
Z. Idźcie na cały świat*

* * *

(Propozycje pieśni na II kwartał roku liturgicznego – marzec-maj 2022 r. – będą podane na stronie Wydziału Muz. Koś. w linku: Pismo Hosanna i Maestro))

„HOSANNA”

Wydawca:

Wydział Muzyki Kościelnej
Kurii Diecezjalnej w Tarnowie,
Wydawnictwo Diecezji
Tarnowskiej „Biblos”

Zespół redakcyjny:

Ks. dr Grzegorz Piekarcz – red. naczelny, mgr Sławomir Barszcz, mgr Paweł Pasternak, mgr Damian Sowa, Łukasz Tryba, Foto: arch. (m.in.)

Godziny przyjęć stron w Wydziale:

poniedziałek – piątek: 8.30-12.00
(II piętro, pok. 2.13)

Adres redakcji:

ul. Legionów 30
33-100 Tarnów
tel. 14 631 73 48; kom. 606 332 134
e-mail: muzyka@diecezja.tarnow.pl
<http://www.muzyka.diecezja.tarnow.pl>

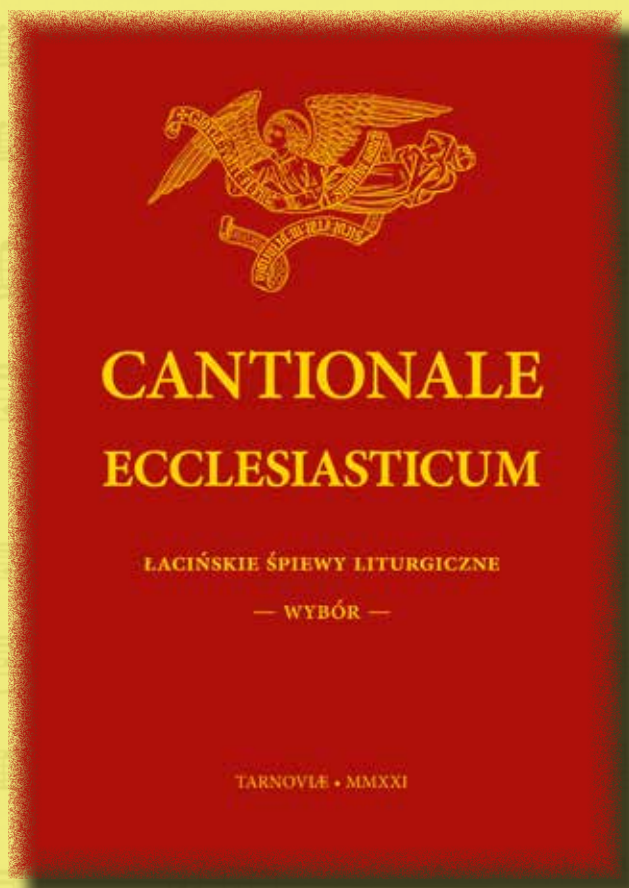
Skład i druk: BIBLOS

plac Katedralny 6
33-100 Tarnów, tel. 14 621 27 77
<http://www.biblos.pl>

MUZYCZNE NOWOŚCI WYDAWNICZE

„CANTIONALE ECCLESIASTICUM – Łacińskie śpiewy liturgiczne” – to śpiewnik zawierający najprostsze śpiewy w języku łacińskim i przeznaczony dla wszystkich wiernych uczestniczących w liturgii sprawowanej w języku łacińskim. Ideą towarzyszącą powstaniu tego śpiewnika była chęć, by każdy chrześcijanin niezależnie od wykształcenia i zdolności muzycznych mógł opanować podstawowe śpiewy łacińskie liturgii rzymskiej i włączyć się we wspólny śpiew liturgiczny. Stąd śpiewnik zawiera podstawowe śpiewy łacińskie. Dodatkowym atutem śpiewnika jest fakt, iż wszystkie śpiewy zostały przetłumaczone na język polski. Bardzo dobra pomoc dla schol liturgicznych i uczestników mszy w języku łacińskim.

Można go nabyć w sklepach BIBLOS.



Spis treści:

* Od Redakcji	1
* Modlitwa w intencji Synodu	2
* Z życia diecezji tarnowskiej	3
* Wspomnienie Zmarłych	5
* Pytania: <i>Czy można śpiewać „Te Deum” na dziękczynienie po Komunii św.?</i>	6
* VII Ogólnopolski Festiwal Muzyki Chóralnej <i>Sacra ecclesiae cantio – Tarnów 2023</i>	7
* Rekolekcje dla organistów	8
* Zapisy do DSO w Tarnowie	9
* Ks. dr Grzegorz Piekarz – <i>Udział chóru w liturgii w kontekście soborowego participatio actuosa wiernych (cz. I)</i>	10
* Ł. Tryba – <i>Bóg i wielcy kompozytorzy – Mikołaj Zieleński</i>	17
* P. Pasternak – <i>Nowe instrumenty w diecezji tarnowskiej (2021 r.)</i>	22
* Sprawozdania: VI Festiwal Organistów Diecezji Tarnowskiej „Cantantibus organis – Tarnów 2021”	32
* Zza kontuaru: Ola Łabno – <i>Na mecie – refleksje absolwentki</i>	36
* Organista – wierszem	37
* Humor	38
* Propozycje pieśni: VI – VIII 2021	39

ul. Dwernickiego 1
33-100 Tarnów
tel. 14 62-24-222, kom. 606 332 134
e-mail: muzyka@diecezja.tarnow.pl
<https://www.muzyka.diecezja.tarnow.pl>
link: Szkoła organistowska

*Nowe organy piszczałkowe w kościele
parafialnym w Dąbrowie Tarnowskiej*



Diecezjalne Studium Organistowskie im. ks. K. Pasionka w Tarnowie

reaktywowano w 1965 roku z inicjatywy ks. bpa Jerzego Ablewicza i jest ono kontynuatorem szkoły organistowskiej działającej w latach 1837-1845, a następnie 1888-1910. Organizację Studium w powojennej rzeczywistości ks. abp J. Ablewicz polecił ks. Kazimierzowi Pasionkowi, który był dyrektorem szkoły przez czterdzieści lat (1965-2004).

Poprzez swoją działalność dydaktyczno-artystyczną Studium stawia sobie za cel przygotowanie odpowiednio wykwalfikowanych kadr ludzi do podjęcia w przyszłości zawodu organisty.